

Pierwsza tężnia
w gminie

▶ str. 5

Śmiała wizja
browaru

▶ str. 9

„Przedszkole”
dla seniorów

▶ str. 21

BIM

BRZESKI
MAGAZYN
INFORMACYJNY

Maj 2022 Nr 05 (328)

Rok XXX

ISSN 1232-5678

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Majówkowe świętowanie

▶ str. 14-15

GALERIA Odyseja

PLAN GALERII



ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

01	BACÓWKA	0
02	BIEDRONKA	0

SPORT

03	4F	+1
04	MARTES	+1

GASTRONOMIA

05	COFFE TO GO	0
06	GALICYJSKA	0
07	STREET FOOD BRZESKO	+1
08	UNITED CHICKEN	+1

DLA DZIECI

09	SMYK	0
10	BAJKOLAND	+1

DOM I WNĘTRZE

11	ACTION	0
12	DDD DOBRE DLA DOMU	0
13	ELVA MARKET	+1
14	JYSK	+1
15	PSB MRÓWKA	+2

OBUWIE

16	CCC	0
17	BOSMAN	+1
18	MIREL	+1

MULTIMEDIA I PRASA

19	EMPIK	0
20	FONMIX	+1
21	FOREVER KING	+1
22	FOREVER KING PRIME	+1
23	TABAKIERA	+1

MODA

24	SINSAY	0
25	DLA CIEBIE	+1
26	GALA DE FACTO	+1
27	GLAMOUR	+1
28	QUIOSQUE	+1
29	VISTULA	+1

ARTYKUŁY ZOOLGICZNE

30	ALE ANIMALE	+1
----	-------------	----

ZDROWIE I URODA

31	ROSSMANN	0
32	DROGERIA LABOO	+1
33	#OPTYK WAWRZON	+1
34	PROECO HAIR & BEAUTY SHOP	+1

USŁUGI I TELEKOMUNIKACJA

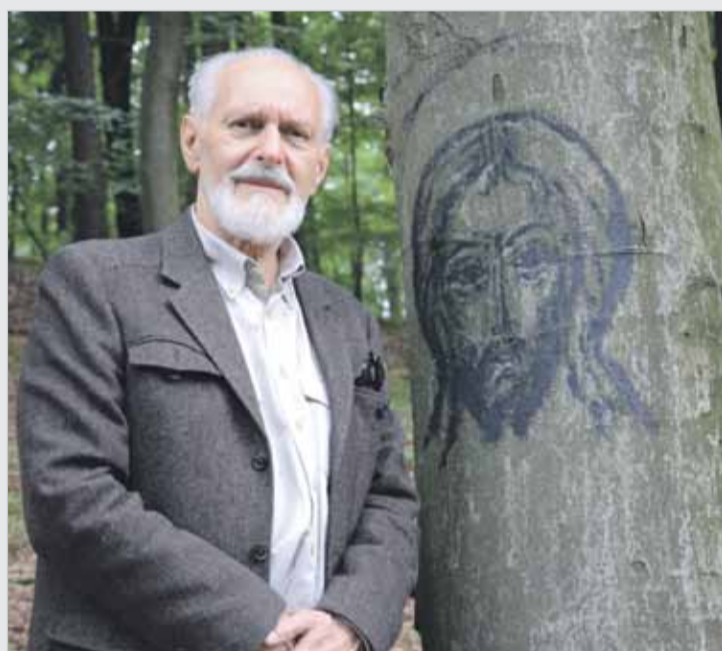
35	BANKOMAT	0
36	AUTOMAT PACZKOWY ALLEGRO	0
37	PACZKOMAT INPOST	0
38	PLAY	0
39	T-MOBILE	0
40	ALLIS FINANSE	+1
41	CANAL+	+1
42	KWIACIARNIA U EWY	+1
43	MANSO	+1
44	ORANGE	+1
45	PLUS POLSAT BOX	+1
46	PRALNIA CURYŁO	+1



Na różne sposoby obchodzili w tym roku Dzień Ziemi uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Okocimiu. Uczniowie klasy 4 porządkowali najbliższą okolicę szkoły, uczniowie klas 0, 1 i 2 przygotowali plakaty ekologiczne, zaś uczniowie z klas 4-6 oraz 7-8 rywalizowali w konkursie wiedzy z zakresu ekologii i ochrony środowiska. Zainteresowani mogli też wziąć udział w konkursie „Film ekologiczny – drugie życie przedmiotów (upcycling)”. Wręczeniu nagród zwycięzcom towarzyszył pokaz ekologicznej mody (na zdjęciu) przygotowany przez uczniów klasy 1 i 2.

O nich się mówi

JANUSZ MYTKOWICZ



W związku ze sprzyjającą spacerom pogodą znów jednym z ciekawszych miejsc na kulturalnej mapie gminy staje się tzw. „Leśna Galeria” Janusza Mytkowicza, znajdująca się w lesie okocimskim (dojazd pożarowy nr 6 na trasie prowadzącej w stronę Biesiadek).

Janusz Mytkowicz urodził się w Brzesku, jednak artystyczne umiejętności zdobywał we Włoszech. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Rzymie. Po studiach pozostał w Italii na dłuższy czas i z powodzeniem tworzył.

Jego prace znajdują się w kolekcjach na różnych szerokościach geograficznych.

W ciągu pięciu lat w Brzesku odbyło się dziewięć wystaw tematycznych Janusza Mytkowicza (Ikony, Portrety Żydów, Małe jest piękne, Migot, Kamienie, Pół na pół, Portret, Notes oraz Granice).

Ostatnia z nich była dostępna do końca kwietnia w Bibliotece Pedagogicznej w Brzesku. Złożyły się na nią głównie obrazy abstrakcyjne, inspirowane refleksjami na temat znaczenia, zakresu i obrazu granic w życiu człowieka. W trakcie trwania wystawy autor na bieżąco uzupełniał ją o kolejne prace powstałe w odpowiedzi na doniesienia o dramatycznych wydarzeniach za wschodnią granicą.

Brzeski Magazyn Informacyjny

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok-brzesko.pl

Dyżury w redakcji: pn-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Ewelina Stępień – redaktor naczelna, Beata Kądziółka – sekretarz redakcji, Paulina Miś-Wiewióra (foto), Konrad Wójcik, Waldemar Pączek. Redakcja i skład: GAMAR

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kalendarium brzeskie

29 lat temu

Po meczu Cracovia-Okocimski Brzesko przeżyło najazd kibiców Cracovii, których skutecznie spacyfikowała policja. Ogółem w akcji zabezpieczenia meczu brało udział około 170 policjantów. Podczas interwencji poszkodowanych zostało 3 policjantów. Zatrzymano 25 krakowskich chuliganów.

(BIM, maj 1993)

24 lata temu

W salach zamkowych w Dębnie będzie można oglądać wystawę zatytułowaną „Ród Goetzów Okocimskich”. Wystawa przygotowana została przez Okręgowe Muzeum w Tarnowie i Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku.

(Dziennik Polski, 26 maja 1998)

22 lata temu

Takiej imprezy dawno w Brzesku nie było. W piątek na terenie dawnej pływalni odbył się koncert działającego od roku Okocim All Stars Band oraz popularnej grupy Brathanki. Reni Jusic, która miała wystąpić tego wieczoru niestety nie dojechała...

(Gazeta Krakowska, 8 maja 2000)

20 lat temu

W tym roku po raz pierwszy druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Brzesko obchodzili Dzień Strażaka wspólnie. Uroczystości odbyły się w Szczepanowie. Strażacka brać zbierała się od rana, by potem wspólnie przemarszerować do sanktuarium św. Stanisława na okolicznościowe nabożeństwo.

(Gazeta Krakowska, 13 maja 2002)

17 lat temu

22 kwietnia minęły dwa lata od dnia otwarcia brzeskiej pływalni. W zorganizowanych z tej okazji zawodach wzięło udział 55 młodych pływaków. Gospodarze obiektu szacują, iż w ciągu dwóch lat odwiedziło go blisko 270 tysięcy osób.

(Temi, 11 maja 2005)

Gotówka i edukacja dla uchodźców

Opieka nad dziećmi w szkołach i zapewnienie im wyżywienia, a ponadto indywidualne wsparcie finansowe dla samych uchodźców oraz dla goszczących ich polskich rodzin – to po zapewnieniu zakwaterowania najważniejsze formy pomocy świadczonej przez gminę Brzesko, uciekającym przed wojną w Ukrainie matkom i ich dzieciom. Według danych z początku maja jej wartość sięgnęła blisko 440 tys. zł.



Ukraińskie dzieci z oddziału przygotowawczego w PSP nr 1 w Brzesku.

Główny ciężar obsługi uchodźców spadł na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzesku, który wydaje decyzje w sprawie wypłaty jednorazowych zasiłków, a także refundacji kosztów ponoszonych przez rodziny, które przyjęły ukraińskie rodziny.

Zasiłki jednorazowe

Przebywające na naszym terenie uchodźczynie z Ukrainy oraz ich dzieci mogą skorzystać z jednorazowej zapomogi w wysokości 300 zł na osobę. Warunkiem ubiegania się o nią jest posiadanie numeru PESEL. Według danych z 6 maja MOPS w Brzesku zweryfikował część z wniosków dotyczących kilkuset osób i **pieniądze trafiły już do 481 osób.** – Zdajemy sobie sprawę, że w wielu wypadkach mogą to być pilne potrzeby, więc staramy się działać jak najszybciej – informuje Bogusława Czyżycka – Paryło, dyr. MOPS w Brzesku. **Łącznie wydano na ten cel 144,3 tys. zł** z dotacji z budżetu państwa, a kolejne wnioski są na

bieżąco przyjmowane i rozpatrywane. Potencjalnie w pierwszym tygodniu maja do korzystania z zasiłku w tej formie uprawnione były 923 osoby, bo tyle numerów PESEL wydano.

Pomoc dla gospodarzy

Równolegle załatwiane są wnioski składane przez mieszkańców naszej gminy, którzy udzielili schronienia uciekinierom w swoich domach. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mogą się oni ubiegać o wsparcie w wysokości 40 zł na jedną osobę z Ukrainy dziennie. W tym przypadku pieniądze wypłacane są „z dołu” tzn. za udokumentowany okres przebywania uchodźców u polskich rodzin, przy czym z wnioskami w tej sprawie można występować wielokrotnie np. co tydzień lub co miesiąc. **Do 6 maja wypłacono 236 tys. zł na utrzymanie 214 osób z Ukrainy, które łącznie spędziły na terenie gminy ponad 5900 dni.**

Na wniosek rodziców dzieci z Ukrainy, które uczęszczają do

polskich przedszkoli i szkół, możliwe jest także sfinansowanie im wyżywienia. Dotąd tj. do 6 maja, z tej formy wsparcia skorzystało 61 dzieci, a koszty z tym związane wyniosły 1129 zł.

Edukacja i transport

Osobna kwestia to edukacja i usługi opiekuńczo-wychowawcze dla ukraińskich dzieci. **W pierwszym tygodniu maja w prowadzonych przez gminę Brzesko szkołach i przedszkolach było 109 ukraińskich dzieci.** Większość z nich (75) uczyła się w oddziałach przygotowawczych utworzonych w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Brzesku, przy czym dwa z nich zorganizowano w budynku należącym do parafii pw. św. Jakuba. Pozostali uczniowie uczęszczali do oddziałów razem z uczniami polskimi w przedszkolach: nr 2,3,4,9 i 10 w Brzesku, nr 2 w Jadownikach oraz w Szczepanowie, a także w szkole podstawowej nr 1 w Brzesku oraz w szkole podstawowej w Okoci-

miu. Z dowozu do szkoły korzystało 20 dzieci.

Dotychczasowe koszty utrzymania dzieci w szkołach i przedszkolach wyniosły ogółem blisko 58 tys. zł. Na samą edukację przeznaczono ponad 31 tys. zł, dowozy kosztowały blisko 24 tys. zł, zaś pomoc psychologiczno-pedagogiczna niespełna 3 tys. zł. Do końca roku szkolnego wydatki zasadniczo wzrosną. Teoretycznie gmina powinna otrzymać na ten cel dodatkowe pieniądze z budżetu państwa, ale – jak na razie – wszystkie wydatki pokrywa z własnego budżetu.

Przebywający na terenie naszej gminy uchodźcy, dysponujący numerem PESEL, mogą ponadto korzystać z pomocy w ramach programu 500+, zwracając się z wnioskiem w tej sprawie bezpośrednio do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ze względu na to, że załatwianie formalności z tym związanych odbywa się drogą elektroniczną, trudno określić, ile osób z tego skorzystało i jaka jest wartość tej pomocy.

(g)

Pierwsza tężnia solankowa w gminie



Jeszcze w tym roku na terenie Gminnego Parku Wypoczynku i Rekreacji w Brzesku zostanie wybudowana pierwsza na terenie gminy tężnia solankowa. - *Uruchomienie tężni będzie mieć kolosalne znaczenie dla poprawy warunków życia naszych mieszkańców* - mówi burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Powstały kilka lat temu Gminny Park Wypoczynku i Rekreacji, zlokalizowany na pograniczu osiedli Kopaliny-Jagiełły i Kościuszki-Ogrodowa, jest systematycznie rozbudowywany. To właśnie tutaj zostanie wybudowana tężnia „angielska”, która będzie ogólnie dostępna, bezpłatna i dostosowana dla osób niepełnosprawnych. **Koszt inwestycji wyniesie blisko 367 tys. zł, z czego prawie 191 tys. zł to środki własne gminy, a niemal 176 tys. zł to dofinansowanie pozyskane przez gminę Brzesko z budżetu Województwa Małopolskiego w ramach programu „Małopolskie Tężnie Solankowe”.**

Jak podkreśla burmistrz Brzeska uruchomienie w mieście tężni solankowej ma znaczenie o tyle, że w Brzesku występuje duże zanieczyszczenie powietrza. Wprawdzie mieszkańcy systematycznie wymieniają przestarzałe piece węglowe na nowe ekologiczne, jednak na efekty trzeba będzie jeszcze poczekać. Aktualnie w centrum miasta przez siedem miesięcy w roku przekraczane są dopuszczalne normy pyłów PM 2,5, a przez cztery miesiące normy pyłów PM 10. Zaplanowana inhalatornia to szansa na maksymalne zniwelowanie szkodliwych skutków tych zanieczyszczeń.

Najbardziej narażeni na szkodliwe dla zdrowia działanie tych zanieczyszczeń są ludzie starsi i najmłodszy. W Brzesku grupa mieszkańców, którzy przekroczyli 60. rok życia, to aż 25 procent społeczeństwa.

- *Warto, by w gminie Brzesko istniało przynajmniej jedno publicznie dostępne miejsce ze zdrowym powietrzem. Tężnia będzie też sprzyjać integracji społecznej, szczególnie dla osób samotnych, których do wyjścia z domu zachęca prozdrowotne właściwości tego miejsca* - dodaje burmistrz.

Tylko na terenie dwóch osiedli, na granicy których powstanie tężnia, zamieszkuje 6 736 osób, z czego 1 792 to seniorzy w wieku powyżej 60 lat. Aktualnie najbliższe inhalatornie znajdują się w Bochni (13 kilometrów od Brzeska), Ciężkowicach (45 km), Iwkowej (22 km) i Wieliczce (45 km). Korzystanie z tych obiektów wymaga dojazdu własnym środkiem transportu lub środkami komunikacji publicznej. Dla większości mieszkańców gminy Brzesko jest to nieopłacalne. Korzystanie z nich wiąże się też z koniecznością wygoszparowania długiego czasu. Sytuacja zmieni się jeszcze w tym roku. Prace budowlane rozpoczną się w czerwcu br., a ich zakończenie planowane jest w listopadzie. **(w)**

KRÓTKO

UMOWA W SPRAWIE CHODNIKA

W siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku została podpisana umowa dotycząca budowy chodnika przy ulicy Piastowskiej w Brzesku, łączącej miasto z Jadownikami. Koszt inwestycji wyniesie około 530 tysięcy złotych. Prace rozpoczną się jeszcze w maju br., a ich zakończenie nastąpi w czasie wakacji.

DLA POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA

Trzy lustra drogowe i jedna bariera energochłonna zostały zamontowane w newralgicznych miejscach Brzeska, stanowiących realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Lustra usytuowano przy ulicach św. Brata Alberta, Browarnej (na wysokości Katolickiego LO) oraz przy Poprzecznej. Bariera energochłonna (zwana też przeciwwypadkową) została ustawiona przy ulicy Bujaka. W wielu miejscach wymieniono też uszkodzone znaki drogowe. W najbliższym czasie drogowcy przystąpią do montażu kolejnych progów zwalniających i wymiany tabliczek z nazwami ulic.

DOŚWIETLENIE ZAMKOWEJ

Jeszcze w tym kwartale na ulicy Zamkowej w Okocimiu zamontowanych zostanie 6 nowych latarni. Do tej pory ulica oświetlona jest tylko do połowy. Nowe latarnie pojawią się w dolnej części drogi, a rozstawione będą aż po skrzyżowanie z drogą krajową DK 75. Jest to kolejna w ostatnim czasie inwestycja mająca na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym zarówno dla zmotoryzowanych jak i pieszych. Tym bardziej ważna, że wreszcie spełnią się wyrażane od wielu lat oczekiwania mieszkańców i wszystkich użytkowników drogi. Z uwagi na fakt, że występuje w tym miejscu spora stromizna, a ulica jest stosunkowo wąska, uzupełnienie oświetlenia znacznie poprawi komfort poruszania się po tej drodze. Koszt zadania wyniesie ponad 65 tysięcy złotych i zostanie w całości pokryty ze środków własnych gminy Brzesko w ramach funduszu sołeckiego.

Jubileusz szczeptu z Jadownik

W radosnej atmosferze swoje piąte urodziny świętował harcerski Szczęp Czarny im. Bohaterów Państwa Podziemnego, działający przy PSP nr 2 w Jadownikach. Powód po temu był zasadniczy: coraz większe zainteresowanie przynależnością do harcerskiej wspólnoty.

Faktycznie szczęp utworzono przed sześcioma laty, ale oficjalne rocznice liczone są od chwili nadania szczeptowi imienia i przekazania sztandaru. W uroczystości, którą rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym w Jadownikach wzięło udział około 150 osób. Obok samych harcerzy byli także ich rodzice, przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem Brzeska Tomaszem Latochą, a także dyrektorzy szkół i sponsorzy. Okolicznościowy apel i prezentacja dokonań szczeptu odbywały się już w ZSP nr 2 w Jadownikach. Kulminacyjnym momentem było dzielenie urodzinowych tortów i gratulacje składane przez gości.

Powodów dla nich nie brakowało. Gdy przed 6 laty tworzono szczęp w Jadownikach, akces do harcerstwa zgłosiło około 50 osób. **Dzisiaj liczba harcerzy podwoiła się i wynosi 108 osób.** Początkowo członkowie szczeptu rekrutowali się wyłącznie z Jadownik, podczas gdy obecnie szczęp gromadzi harcerzy z czterech miejscowości.

U podstaw jego atrakcyjności leży zróżnicowana forma działalności i możliwość kontaktów z licznym gronem rówieśników. Realizacja kilku akcji charytatywnych pozwoliła zgromadzić 173 tys. zł i przyjąć z realną pomocą 7-8 osobom. W ramach pracy szczeptu



harcerze poszerzają swoją wiedzę i umiejętności w różnych dziedzinach i mają okazję uczestniczyć w akcjach letniego i zimowego wypoczynku. Harcerskie obozy z ich wyjątkowością w postaci zamieszkania w namiotach, samowystarczalnością i koniecznością rozwiązywania codziennych problemów wykraczają daleko poza współczesne standardy wypoczynku. Wyzwania i obowiązki stawiane młodym ludziom podczas wspólnych kilkunastu dni spędzanych za każdym razem w innym miejscu Polski okazują się bardziej intrygujące niż tradycyjne kolonie organizowane przez szkoły, czy wakacyjne oferty hotelowe. Z punktu widzenia rodziców nie bez znaczenia jest także to, że har-

cerska propozycja nie ma na rynku konkurencji pod względem ponoszonych przez nich kosztów.

W ciągu roku harcerstwo broni się równie mocno. Wystarczy wspomnieć, że na cotygodniowych zbiórkach frekwencja wynosi przeciętnie 70 procent. Mimo przeciążonych programów szkolenych członkowie drużyn decydują się uczestniczyć w spotkaniach, które są najlepszą drogą do zdobywania kolejnych sprawności. Związana z tym konieczność wykonywania określonych zadań nikogo nie odstrasza, ponieważ to sami harcerze wybierają, co i kiedy chcą zdobywać.

O tym, jak będzie wyglądała przyszłość szczeptu, zadecydują względy kadrowe. Kluczowe w tym

kontekście jest szkolenie instruktorów. Na razie ludzi nie brakuje, ale sytuacja jest dynamiczna. W odróżnieniu od lat ubiegłych, gdy instruktorami byli często nauczyciele, dzisiaj funkcję tę pełnią najczęściej ludzie młodzi: studenci, a nawet maturzyści, którzy pozostają w szczeptie stosunkowo krótko w związku z kontynuowaniem nauki lub podejmowaniem pracy poza gminą.

Na organizacyjne i finansowe wsparcie szczęp jak dotąd nie narzeka. W ostatnim czasie jest pod tym względem nawet lepiej. **Utworzone przez rodziców harcerzy Stowarzyszenie „Żar” dokłada do działalności szczeptu ważną cegiełkę,** zajmując się m.in. pozyskiwaniem grantów na realizację inicjatyw szczeptu. **(g)**



Harcerskie wyróżnienia

Gmina Brzesko ma dwóch laureatów prestiżowego plebiscytu TADEK na Najlepszych Instruktorów ZHP Chorągwi Krakowskiej. W rozstrzygniętej w kwietniu 9. edycji plebiscytu uhonorowano w ten sposób podharczmistrza Bartłomieja Turleja i burmistrza Tomasza Latochę.

Jak podkreślają organizatorzy plebiscyt ma na celu „docenienie i nagrodzenie instruktorów, którzy cechują się zaangażowaniem w swojej całorocznej pracy na rzecz jednostki lub wydarzenia”. Laureaci wyłaniani są w 10 kategoriach, a sama procedura konkursowa rozpoczęła się jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Spośród 300 zgłoszeń kapituła konkursu złożona z przedstawicieli organizacji harcerskich wyłania najpierw po pięć nominowanych osób w każdej kategorii, a następnie wskazuje laureatów.

W tym roku gmina Brzesko ma szczególne powody do satysfakcji. Nominowany w kategorii „Komendant Hufca” podharczmistrz Bartłomiej Turlej z Hufca ZHP Brzesko im. Mikołaja Kopernika uzyskał status laureata. W identyczny sposób

doceniono także burmistrza Tomasza Latochę, który został laureatem w kategorii „Partner”.

Zgodnie z wymogami regulaminowymi wyróżnieni w kategorii „Komendant Hufca” powinni być przykładem dla innych, dbający o stały rozwój hufca, wspierający instruktorów w codziennej działalności harcerskiej. Z kolei na miano laureata w kategorii „Partner” zasługują osoby, firmy lub instytucje, które wspierają Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Krakowską, jej hufce lub agendy w całorocznej działalności, bądź też przy organizacji różnych przedsięwzięć harcerskich.

Wyniki plebiscytu ogłoszono podczas gali odbywającej się w trzeciej dekadzie kwietnia w Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie. (g)

Moim zdaniem



Bartłomiej Turlej

komendant Hufca ZHP Brzesko

Nie spodziewałem się tego wyróżnienia, chociaż mała nadzieja była. Już piąty raz znalazłem się w finałowej piątce, za rok kończę drugą kadencję i byłoby to podsumowanie działalności. Bardzo się cieszę z przyznanej mi nagrody.

Traktuję ją jako dowód, że podejmowane działania są dostrzegane i dobrze oceniane. Konkurencja co roku jest bardzo duża. W naszej chorągwi są 22 hufce, a każdy z komendantów pracuje z zaangażowaniem i zasługuje na słowa uznania. W takim gronie już sama nominacja to duża sprawa, a nagroda to wisienka na torcie. To także dodatkowa motywacja i zachęta do dalszej pracy nie tylko dla mnie, ale także dla wszystkich harcerzy z naszego hufca, którym dedykowałem tę nagrodę, ponieważ to jest efekt wspólnego wysiłku.

Remont sceny na placu Kazimierza Wielkiego



Zakończył się remont estrady usytuowanej na placu Kazimierza Wielkiego w Brzesku. Zakres przeprowadzonych prac obejmował wymianę pokrycia dachowego, a także wymianę starych płyt poliptylenowych na nowe, wymianę rynien i rur spustowych oraz oczyszczenie i malowanie metalowej konstrukcji sceny i elementów cokołu z piaskowca. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 50 tysięcy złotych.

Plac Kazimierza to od wielu lat miejsce, na którym organizowane są największe imprezy masowe w gminie. Scena już od dawna wymagała gruntownego remontu. Artyści, którzy w czerwcu wystąpią podczas drugiego dnia II Brzesko Okocim Festiwalu (wydarzenia pierwszego dnia odbędą się na Rynku), będą mieli do dyspozycji wyremontowaną, w pełni bezpieczną i estetyczną estradę. (w)

REKLAMA

Piotr Śledź **APstone**
KAMIENIARSTWO

KAMIENIARSTWO

**GROBOWCE •
NAGROBKI •
SCHODY •
PARAPETY •**

- Zdjęcia oraz rzeźby w kamieniu ▪
- wykonywanie napisów ▪

www.kamieniarstwobrzesko.pl
ul. Legionów Piłsudskiego 17a, 32-800 Brzesko

603 853 163

Renowacja wojennej kwatery



Blisko 225 tys. zł kosztować będą zaplanowane na ten rok prace przy renowacji kwatery wojennej na cmentarzu parafialnym w Szczepanowie. Będzie to kontynuacja robot rozpoczętych w roku 2019.

Kwaterna pochodząca z I wojny światowej jest już mocno zniszczona i wymaga pilnego remontu. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości blisko 136 tys. zł, z czego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyłożyło prawie 106 tys. zł, zaś Małopolski Urząd Wojewódzki – 30 tys. zł.

Planowane prace obejmują odtworzenie betonowych nagrobków wraz z krzyżami żeliwnymi oraz metalowymi krzyżami z Chrystu-

sem i tabliczek inskrypcyjnych, a także tablic inskrypcyjnych usytuowanych na ścianach głównego pomnika. Ściany pomnika oraz pomników bocznych zostaną oczyszczone i poddane hydrofobizacji, czyli procesowi powalającemu zapobiec wnikaniu wody w głąb struktury materiałów. Mogiły ziemne zostaną natomiast odtworzone.

W 2019 r. wykonano już ogrodzenie wojennej części cmentarza. **(g)**

Same drogie oferty

Pięć firm złożyło swoje oferty w przetargu na remont ulicy Szczepanowskiej w Brzesku. Najtańsza z nich o ponad 400 tys. zł przekracza kwotę zaplanowaną na ten cel w budżecie gminy.

W chwili zamykania tego numeru przetarg nie został jeszcze rozstrzygnięty, ale wiadomo, że burmistrz Tomasz Latocha nie chce rezygnować z realizacji tej inwestycji i na majowej sesji Rady Miejskiej najprawdopodobniej przedstawi projekt uchwały o dokonanie koniecznych zmian w budżecie.

Spośród złożonych propozycji najtańsza opiewa na blisko 1,7 mln zł, zaś najdroższa to prawie 2,1 mln zł. Tymczasem zamawiający przeznaczył na ten cel dokładnie 1.268.883 zł. Ze względu na znaczenie drogi dla mieszkańców i duże natężenie ruchu na planowanym do remontu odcinku władze gminy są zdeterminowane, by nie odkładać inwestycji na później. Nie ma obecnie żadnych przesłanek ku temu, by zakładać możliwość uzyskania lepszej ceny w niedalekiej przyszłości. **(g)**

Zgodnie z warunkami przetargu wykonawca miałby od podpisania umowy 16 miesięcy na sfinalizowanie prac. Zgodnie ze specyfikacją przetargową nowa nawierzchnia asfaltowa ma być położona na długości 952 metrów, będzie też wybudowany chodnik o długości 595 metrów. Ponadto wykonane ma być także odwodnienie i pobocza. Modernizacja zakłada również montaż radarowego wyświetlacza prędkości i wykonanie jednego wyniesionego przejścia dla pieszych. Na pozostałych przejściach pojawi się dodatkowe oznakowanie.

Przypomnijmy, że gmina na realizację tej inwestycji otrzymała ponad 680 tys. zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. **(g)**

Gryf przed jubileuszem

W tym roku Brzeskie Towarzystwo Gryf obchodzić będzie 50-lecie istnienia. Członkowie Gryfa skrupulatnie przygotowują się do obchodów tego jubileuszu. Główne uroczystości są już zaplanowane w szczegółach. – W pracach uczestniczą także brzeskie władze samorządowe – podkreśla prezes stowarzyszenia Mieczysław Mietła.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się 12 i 13 października br. w budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Brzesku. W pierwszym dniu nastąpi rozstrzygnięcie konkursu „Oni tworzyli historię Ziemi Brzeskiej” adresowanego do uczniów szkół powiatu brzeskiego. Spora część programu pierwszego dnia poświęcona będzie Janowi Burlikowskiemu. Tego dnia nastąpi uroczyste nadanie skwerowi przed RCK-B imienia tego brzeskiego kronikarza, który oficjalnie jest jego patronem już od miesiąca, dzięki staraniom Towarzystwa. W drugim dniu odbędzie się konferencja popularno-naukowa, w czasie której zostanie wygłoszonych pięć referatów. Pokłosem tej konferencji będzie kolejna już książka wydana przez BT Gryf, dokumentująca wiedzę o naszych przodkach i ich wpływu na rozwój brzeskiego regionu. W przeszłości staraniem Gryfa ukazały się między innymi takie wydawnictwa jak reprint manuskryptu „Ku pamięci potomków Jana Goetza Okocimskiego 1815 – 1893”, czy „Rola rodziny Goetzów - Okocimskich w budowie gospodarki kultury i rozwoju cywilizacyjnego regionu Polski Południowej w XIX i XX wieku” Jana Stefana Gawlika.

Licząca obecnie 68 członków organizacja w kwietniu podczas Walnego Zgromadzenia wybrała nowy zarząd w składzie: Mieczysław Mietła – prezes, Jerzy Ożegalski – z-ca prezesa, Maria Marek – sekretarz, Katarzyna Ożegalska – skarbnik, Małgorzata Cuber, Piotr Duda, Tomasz Gurgul – członkowie zarządu. **(w)**



Członkowie Gryfa skrupulatnie przygotowują się do obchodów tego jubileuszu

Śmiała wizja browaru

Rewitalizacja kompleksu parkowego, otwarcie restauracji z daniami regionalnymi i lokalnymi piwami, a także uruchomienie Centrum Krzewienia Kultury Piwowarskiej z warsztatami warzenia piwa i interaktywnymi wystawami o historii piwowarstwa to tylko część szerokiej wizji przygotowanej przez Browar Okocim i Stowarzyszenie Miłośników Browaru Okocim. O tym, czy i w jakim zakresie zostanie zrealizowana przekonamy się po złożeniu i ocenie wniosku o dofinansowanie Gminnego Programu Rewitalizacyjnego.

Przypomnijmy, że po fiasku prac nad Gminnym Programem Rewitalizacji w poprzedniej kadencji (informowaliśmy o tym w marcowym numerze BIM-u) samorządowe władze gminy z początkiem tego roku ponownie podjęły wyzwanie. Po opracowaniu diagnozy i wskazaniu obszarów zdegradowanych w lutym br. przyjmowano propozycje zadań, które mogłyby być realizowane w ramach programu, zaś w marcu podczas spotkań warsztatowych szczegółowo je analizowano.

Wśród 29 propozycji uwagę zwraca, składająca się z czterech części, kompleksowa wizja opracowana przez Browar Okocim. Z jednej strony zakłada ona przywrócenie do życia związanych z browarem historycznych obiektów i terenów zielonych, z drugiej zaś wskazuje na potencjał turystyczny tradycji piwowarskich, konieczność wzbogacenia oferty zagospodarowania czasu wolnego mieszkańców i wykorzystania walorów przyrodniczych okolicy.

PIWNE WARSZTATY

Szczególnie interesująco prezentuje się koncepcja Centrum Krzewienia Kultury Piwowarskiej, które miałyby znaleźć siedzibę w budynku starej słodowni. Ulokowano by w nim m.in.: interaktywne wystawy (historia piwowarstwa, historia Browaru Okocim) oraz mikroinstalację warzenia piwa (warsztaty warzenia piwa). Przestrzeń w przylegającej do obiektu alejce mogła-

by służyć jako miejsce organizacji eventów, integrujących mieszkańców takich jak: kino letnie, potańcówki dla seniorów, spotkania przy piwie z foodtruckami, mini festiwale piwa, czy giełdy birofilskie. Z kolei budynek starego spichlerza mógłby zostać wykorzystany na restaurację z daniami regionalnymi i lokalnymi piwami.

DESZCZÓWKA DO PRODUKCJI

Propozycja złożona do gminnego programu obejmuje także rewitalizację kompleksu parkowego wokół Stacji Uzdatniania Wody Browaru Okocim. Jej efektem miałyby być przywrócenie dawnego blasku i odnowa terenu należącego do Parku Goetza z 1889 roku. Zbiornik wody mógłby pełnić funkcję retencyjną, a nowa infrastruktura do odprowadzania zebranej wody deszczowej z terenu browaru (place i dachy) do zbiornika wodnego na terenie Stacji Uzdatniania Wody umożliwiłaby wykorzystanie wody deszczowej do celów produkcyjnych. Dzięki temu nadmierny, niekontrolowany spływ wody do Uszwicy w momencie gwałtownych opadów deszczu zostałby zminimalizowany. Ponadto budynki na terenie stacji zostałyby odnowione, teren zielony zostałby urządzony na wzór Parku Goetza, a dodatkowo powstałyby jeszcze ścieżki edukacyjne dla zwiedzających, wskazujące na ekologiczne skutki zastosowanych rozwiązań.

Proponowane zmiany spowodowałyby, że kompleks parkowy nie tylko zyskałby na estetyce, ale pełniłby dodatkową funkcję ochronną dla miasta poprzez zabezpieczenie przeciwpowodziowe

PARK KIESZONKOWY

Ostatnim elementem szerokiej rewitalizacyjnej wizji jest idea parku kieszonkowego na rogu ul. Browarnej i ul. Mickiewicza.

Teren wokół tzw. witacza miałby zostać zagospodarowany na park kieszonkowy z odpowiednio dobraną roślinnością, miejscem do odpoczynku, alejkami, ścieżką interaktywną z ciekawostkami na temat regionu oraz stołami szachowymi.

WARUNKI REALIZACJI

Według wstępnych szacunków realizacja proponowanej koncepcji mogłaby potrwać trzy lata, a koszty z tym związane mogłyby sięgnąć kwoty oscylującej wokół 32 mln zł. O tym, czy nabierze ona

realnych kształtów, czy też pozostanie w sferze marzeń, zadecyduje kilka czynników. Kluczowe wydaje się ujęcie tej propozycji w Gminnym Programie Rewitalizacji i jego akceptacja przez Zarząd Województwa Małopolskiego. Otworzyłoby to drogę do dofinansowania. Jego wysokość zadecydowałaby zapewne o tym, czy odważna koncepcja mogłaby być realizowana w całości, czy tylko w części.

(g)

Na ochotnika

OSP MOKRZYSKA

Charakterystykę jednostki przedstawia Dariusz Łagosz, naczelnik jednostki

GŁÓWNE ATUTY

To przede wszystkim dobra organizacja pracy jednostki. U nas każdy wie, co do niego należy, podział obowiązków jest precyzyjny i dzięki temu podejmowane przez nas działania odbywają się bardzo sprawnie. Ponadto ważna jest silna motywacja naszych członków. Każdy z nas wie, po co jest w jednostce i traktuje służbę z pełnym zaangażowaniem.

NAJPILNIEJSZE POTRZEBY

Bez wątpienia jest to rozbudowa remiza. Warunki lokalowe, jakimi dysponujemy obecnie są skromne, brakuje nam miejsca, na przykład, na pomieszczenie socjalne. Potrzebujemy więcej przestrzeni, by po akcji można było w miarę wygodnie się przebrać, czy umyć.

NAJBARDZIEJ PAMIĘTNE AKCJE

Pożar budynku mieszkalnego w Mokrzkach 17 maja 2017 r. Uczestniczyły w nim trzy zastępy straży pożarnej, w tym pięciu ratowników z naszej jednostki. To był drewniany budynek w całości objęty ogniem, a działania ratownicze trwały dwie godziny. Po ugaszeniu ognia rozbieraliśmy resztę spalonego dachu i wynosiliśmy z budynku znajdujące się tam przedmioty, co utrudniała bardzo wysoka temperatura w środku.

ŚREDNIA LICZBA AKCJI W ROKU

W ostatnich latach wyjeżdżamy średnio 20-25 razy w roku. Najczęściej jesteśmy wzywani do tzw. miejscowych zagrożeń, wśród których dominują powalone drzewa powodujące niebezpieczeństwo na drogach oraz podtopienia.



Rzadziej wyjeżdżamy do pożarów oraz do wypadków drogowych.

WYPOSAŻENIE

Dysponujemy wozem bojowym GLBM 07/04, torbą PSPR1, pilarkami, aparatami dróg oddechowych, motopompą, agregatem prądotwórczym i oświetleniem. Generalnie jest to sprzęt w bardzo dobrym stanie, mający co najwyżej 10 lat. Jednostka reaktywowała się dekadę temu i wtedy zaczęliśmy inwestować w sprzęt ratowniczy.

DZIAŁALNOŚĆ DODATKOWA

Prowadzimy wiele prac porządkowych przy obiektach publicznych, a w szczególności przy Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji. Przycinamy drzewa, sprzątamy teren przy budynku, wykonujemy prace pomocnicze przy budynkach publicznych.

Od dwóch lat nasi drhowie trzymają straż przy Grobie Pańskim podczas uroczystości wielkanocnych, bierzemy też udział w uroczystościach państwowych na terenie gminy, wystawiając poczet sztandarowy.

Prowadzimy także izbę pamięci, w której przechowujemy dokumenty i sprzęt wykorzystywany przez jednostkę w przeszłości. Gromadzimy w niej także zdjęcia archiwalne i publikacje poświęcone jednostce.

Rok założenia: 1905

Liczba członków: około 50 (w tym 8-9 kobiet)

Zarząd:

Krzysztof Pacura – prezes

Dariusz Łagosz – naczelnik

Mariusz Kopacz – zastępca naczelnika

Maria Pacura – sekretarz

Czesław Gładki – skarbnik

Stanisław Piwowarski – gospodarz obiektu

Anna Mleczo – kronikarz

Komisja Rewizyjna:

Wojciech Zachara, Stanisław Chuchro,

Klaudia Pasula

Mieszkańcy pytają...

...Burmistrz Tomasz Łatocha odpowiada

Dlaczego Rynek w Brzesku musi być kolejnym przykładem wszechobecnej w Polsce tzw. betonozy? W centralnym punkcie miasta powinno być więcej zieleni, żeby można było latem odpocząć chwilę w cieniu. Przed laty rynek brzeski był pełen drzew i krzewów, wyglądał niemal jak małe planty. Czy nie warto byłoby wrócić do tamtej koncepcji i urządzić tu zieloną przestrzeń?

Rzeczywiście, na zdjęciach z lat 50., 60. i 70. Rynek wygląda jak teren zielony. Nie brakuje na nim drzew i krzewów, i zupełnie odbiega od obecnego wyglądu. Stąd zapewne bierze się ta tęsknota do zielonego Rynku i krytyka stanu obecnego. Mój poprzednik na stanowisku burmistrza Brzeska, dokonując rewitalizacji, po-

legającej na wybrukowaniu płyty Rynku, urzędzeniu tam fontanny i montażu elementów małej architektury przy jednoczesnym ograniczeniu liczby drzew i krzewów nie kierował się jednak własnymi preferencjami, ale wskazówkami konserwatorskimi. Zasadniczy kierunek zmian narzucił konserwator zabytków, wskazując, że Rynekowi należy przywrócić jego pierwotną funkcję handlową.

Na zdjęciach sprzed wojny i z jej wczesnego okresu widać, że Rynek jest niemal pozbawiony drzew i jest przede wszystkim miejscem handlu. Wymagało to dużej, otwartej przestrzeni, dlatego o zadrzewieniu nie mogło być mowy. Konserwator zabytków nawiązując do tej pierwotnej funkcji rynku postawił określone wymagania i był pod tym względem bardzo rygorystyczny. Nie zgodził się

nawet na dowolne kolory parasoli w ogródkach kawiarnianych, dopuszczając jedynie jasne kolory.

Wszyscy, którzy domagają się uczynienia z Rynku terenu zielonego najwyraźniej o tym zapominają lub nie zdają sobie sprawy z tego, że to miejsce było pozbawiane drzew. Odwołują się natomiast do powojennego wyglądu Rynku, który był efektem działań okupantów niemieckich. Chcąc utrudnić handel, mieszkającym w Brzesku Żydom, dokonali oni gruntownej przebudowy Rynku w ten sposób, że usunęli stamtąd bruk i posadzili drzewa oraz krzewy. Faktycznie zlikwidowali w ten sposób znajdujący się tam plac targowy i spowodowali, że działalność handlowa stała się w tym miejscu niemożliwa.

Powrót do pierwotnej funkcji Rynku otworzył dzisiaj dodatkowe możliwości wykorzystania centrum miasta. Odpowiednia infrastruktura umożliwia organizowanie tam takich wydarzeń jak Jarmark Wielkanocy, Jarmark Bożonarodzeniowy, koncerty plenerowe. Tutaj odbywają się także uroczystości religijne. Gdyby rynek miał raczej charakter parku, nie byłoby to możliwe.

Rozumiejąc intencje mieszkańców, co do powiększania obszarów terenów zielonych, realizu-



Źródłem pytań do burmistrza są media społecznościowe i spotkania z mieszkańcami.

jemy kolejne projekty wychodzące naprzeciw tym potrzebom. Pod tym kątem zaprojektowano tereny między osiedlami Ogrodowa i Jagiełły oraz pomiędzy nowym dworcem autobusowym a supermarketem w pobliżu przedszkola nr 10. Temu służy rewitalizacja placu Zwycięstwa, zakładanie kwietnych łąk, czy dekorowanie miasta donicami z kwiatami.

REKLAMA

Nie marnujmy ciepła

Nie trzeba marznąć, żeby korzystać z ciepła rozsądniej. Wystarczy zastosować te same metody, które sprawdzają się przy używaniu wody, czy prądu. Korzystaj z ciepła wtedy, kiedy jest ci ono potrzebne. A gdy nie korzystasz, ograniczaj zużycie. W pustym pomieszczeniu, w którym nikt nie przebywa, nie ma potrzeby nadmiernego ogrzewania. Wydaje się to całkiem rozsądne, jednak - jak pokazują badania większość z nas przegrzewa mieszkania. A jak przekonuje Polskie Towarzystwo Alergologiczne, najzdrowiej żyje się w 20 stopniach.

www.20stopni.pl

20°C
20 STOPNI
DLA KLIMATU

PATRONAT
PFTA
Polskie Towarzystwo Alergologiczne

C CIEPŁO SYSTEMOWE
DLA BRZESKA

MPEC
Brzeg



Tak wyglądał Rynek w Brzesku przed wojną.

■ Śledząc Pana ścieżkę zawodową, można stwierdzić, że jest Pan kompletnie przygotowany do funkcji prezesa.

Nieskromnie powiem, że tak i cieszę się, że podobnego zdania była w zeszłym roku Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej, powierzając mi to stanowisko.

■ Nie przeszkadzało nikomu, że na czele zarządu stanie człowiek z zewnątrz, mogący nie rozumieć lokalnej specyfiki? Nieznane wcześniej problemy, wyzwania?

Nie jestem człowiekiem z zewnątrz. W Brzesku się urodziłem, wychowałem i spędziłem tutaj kawałek życia. Nadal jestem brzeszczaninem z krwi i kości. Owszem, wiele lat spędziłem, pracując w krakowskich firmach, ale jest to – uważam – spory atut. Zarządzałem do tej pory znacznie większymi zasobami mieszkaniowymi, niż te, z którymi mam teraz do czynienia. Poza tym, w zarządzie zasiadają same kompetentne osoby, na których wsparcie mogę liczyć.

■ Skoro mowa o zasobach mieszkaniowych, to z jakimi liczbami mamy do czynienia?

Pod naszym zarządem pozostaje 40 budynków mieszkalnych zajmowanych przez 3768 osób. Jesteśmy obecni na każdym brzeskim osiedlu – Browarna, Jagiełły, Kościuszki (bloki koło szpitala), Legionów Piłsudskiego, Partyzantów, Wojska Polskiego, Ogrodowa. Administrujemy także dwoma budynkami w Łysej Górze. W przypadku jednego z nich planujemy właśnie naprawę gzymsu.

■ Ale na tym plan remontowy chyba się nie wyczerpuje. Większość budynków, o których Pan wspomina, to obiekty już 40-letnie. Na pewno wymagają modernizacji, wręcz renowacji.

A i owszem. Na przykład balkony. W wielu blokach zauważalne są spore pęknięcia, które bez ingerencji służb remontowych mogą w przyszłości stanowić spo-

Rewitalizacja osiedli

Rozmowa z Jerzym Fijałkowskim



J. Fijałkowski od lipca 2021 roku jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w Brzesku. Wcześniej przez 6 lat pracował w Przedsiębiorstwie Rewaloryzacji Zabytków Miasta Krakowa, a także na stanowiskach kierowniczych w firmach deweloperskich Proins, PBiOT Fronton, Unimax Development oraz Complex.

re zagrożenie. Tematem zajęliśmy się w zeszłym roku, ale żaden fachowiec nie był nim zainteresowany. Teraz ofertę złożyła jedna firma, więc powracamy do sprawy. Remonty balkonów przeprowadzimy po gruntownej lustracji ich bieżącego stanu. Rozpocznemy od tych wymagających najpilniejszych napraw, po czym przejdziemy do następnych, w kolejności ustalonej na podstawie stopnia zaawansowania zniszczeń.

■ Instalacje c.o. też chyba wydają się mocno przestarzałe.

Mówiąc krótko energochłonne, a to generuje koszty utrzymania. Czy są jakieś plany w tym zakresie?

Tutaj rzeczywiście jest sporo do zrobienia. Przyjrzyjmy się chociażby samym zaworom, w większości odcinającym. Zastąpienie ich zaworami regulującymi już wprowadziłoby pewne oszczędności. Musimy zająć się dociepleniem ścian szczytowych i stropodachów, wymianą stolarki okiennej. Przeprowadziliśmy już przetargi w celu wyłonienia wykonawcy tych prac. W połowie

kwietnia, na posiedzeniu zarządu, zaakceptowaliśmy decyzję komisji przetargowej w tej sprawie. Planujemy też przeprowadzić audyt energetyczny, który pozwoli nam ustalić, jaką moc zamawiać u dostawcy energii.

■ Spółdzielnia Mieszkaniowa to nie tylko bloki mieszkalne, ale też cała towarzysząca im infrastruktura. Place zabaw, osiedlowe drogi, chodniki, parkingi...

...Oczywiście. Wiele dzieje się również w tym zakresie. Na wspomnianym już kwietniowym posiedzeniu zarządu zatwierdzona została także decyzja komisji przetargowej dotycząca wyłonienia wykonawcy zaplanowanych remontów chodników i zatok parkingowych. Te remonty są systematycznie dokonywane każdego roku. Na przykład w zeszłym roku znacznie poszerzyliśmy parking na osiedlu Browarna za siedzibą CenterMed-u. Urządziliśmy też mały parking na osiedlu Partyzantów. Na tym samym osiedlu odnowiliśmy plac zabaw, podobnie stało się na Browarnej i Legionów Piłsudskiego. W tym roku podobnych zmian doczekają się inne place zabaw. Na każdym z nich montowane są urządzenia posiadające znak bezpieczeństwa CE. Jednym słowem, prowadzimy szeroko zakrojoną rewitalizację naszych osiedli. Wiele zadań realizujemy we współpracy z Urzędem Miejskim oraz Miejskim Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej. To zrozumiałe, bo prawie na każdym z brzeskich osiedli część budynków należy do Spółdzielni Mieszkaniowej, a część do MZGM. Nie tak dawno odbyliśmy długą naradę z burmistrzem Tomaszem Latochą w sprawie dalszej współpracy. Cieszy mnie, że jesteśmy z burmistrzem jednomyślni. Obu nam chodzi o to, aby Brzesko było coraz piękniejsze, a mieszkańcom żyło się wygodnie i bezpiecznie.

(w)

DZIEŃ DZIECKA

AKTYWNIEMO ZDROWIE!

01.06.2022



Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha,
Urząd Miejski w Brzesku
oraz Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku

ZAPRASZAJĄ NA

ANIMACJE I DMUCHANY PLAC ZABAW

obok Regionalnego Centrum
Kulturalno - Bibliotecznego
w Brzesku

ZAPRASZAMY

W GODZINACH 10.00- 20.00

dzieci mogą korzystać z atrakcji bezpłatnie

Dzień Dziecka z BOSiR-em

Burmistrz Brzeska
Tomasz Latocha oraz dyrektor
BOSiR Marek Dadej serdecznie zapraszają
mieszkańców gminy na Wielki Piknik Rodzinny
z okazji Dnia Dziecka, który odbędzie się 5 czerwca
br. na terenach przyległych do krytej pływalni.
Piknik trwać będzie od godziny 10.00 do 16.30.
Aktualnie opracowywany jest jego szczegółowy program,
organizatorzy już teraz jednak zapowiadają, że będzie on
równie atrakcyjny jak ubiegłoroczne Powitanie Wakacji
zorganizowane w tym samym miejscu. Szczegółów
dotyczących planowanego przebiegu pikniku
należy szukać na stronach internetowych
Urzędu Miejskiego i BOSiR-u.

Sponsorzy:



Partnerzy:



Patronat medialny:





Majowe świętowanie

Z udziałem pocztów sztandarowych i delegacji licznych instytucji odbywały się w Brzesku oficjalne uroczystości z okazji 291. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Ich uczestnicy po mszy św. w intencji Ojczyzny odprawionej w kościele pw. NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła, przeszli ulicami miasta przed Pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wiązanki kwiatów i oddano hołd wszystkim orędownikom niepodległości kraju. Słoneczna pogoda spowodowała, że w wydarzeniu wzięło udział także wielu mieszkańców. Część z nich przyłączyła się po południu do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych w sali widowiskowej RCK-B. Tegorocznemu świętowaniu towarzyszyły także wydarzenia sportowe: XV Zawody Pływackie z okazji Dnia Flagi RP oraz otwarte zawody strzeleckie zorganizowane przez Ligę Obrony Kraju.





Kto czyta, nie błądzi

rekomendacje literatury ze zbiorów Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku

Życie zero waste

Katarzyna Wągrowska



Toniemy w śmieciach. Z tym stwierdzeniem ciężko niestety dyskutować, wystarczy się rozejrzeć. Po każdym zakupach przybywa w naszych domach mnóstwo nowych rzeczy. Przedmioty te – kosmetyki, ubrania, akcesoria, a nawet warzywa i owoce – często są także zapakowane w dodatkowe kartoniki i folie. Segregujemy co prawda odpady, częstotliwość naszych wędrówek do kontenera bądź ilość worków wystawianych przed dom przed przyjazdem śmieciarki wciąż jednak wprawiają nas samych w zdumienie. Skąd tyle odpadów? I co zrobić, żeby było ich mniej? Poszukującym odpowiedzi – a także tym, którzy jeszcze nie zastanawiali się na tą kwestię – polecamy książkę Katarzyny Wągrowskiej „Życie zero waste”.

Ta wydana w 2019 roku publikacja to przejrzysty i niezwykle bogaty merytorycznie – a jednak „przyjaźnie” napisany – przewodnik po ruchu zero waste, jego założeniach i powodach, dla których warto wprowadzić go do swoich domów. To także bardzo konkretny poradnik w zakresie realizacji tego celu – w książce znajdziemy przepisy (na dania i przekąski z „resztek” innych potraw, mydła domowej roboty, płukanki do włosów, płyn do mycia szyb, proszek do zmywaki i wiele innych), check-listy, opowieści „z życia wzięte”, kalkulacje kosztów, polecenia. Odnajdziemy też porady jak ograniczyć produkcję śmieci podczas zakupów, gotowania, porządków domowych, higieny osobistej, dbania o urodę, wychowywania dzieci czy podróży.

„Życie zero waste” dostarczy nam wielu inspiracji i sprawdzonych porad. Pomoże lepiej zrozumieć kwestie związane z gospodarką odpadami i naszą rolą w tym procesie. Nie zostawi nas przytłoczonych informacjami, wyliczeniami czy statystykami, pomoże za to uporządkować swoje codzienne nawyki, wprowadzić proekologiczne rozwiązania w domu i zorganizować swoją przestrzeń życiową w duchu zero waste.

A zatem... wielorazowa, bawełniana torba w dłoń, rower lub spacer zamiast samochodu i zapraszamy do biblioteki po „Życie zero waste” autorstwa Katarzyny Wągrowskiej! (MS)

Miłość w Auschwitz

Francesca Paci



Wśród beletrystyki zgromadzonej w brzeskiej bibliotece odnaleźć można powieści, których akcja związana jest z naszym regionem. Taką książką z „brzeskim wątkiem” jest niezwykle poruszająca „Miłość w Auschwitz”.

Powieść autorstwa Francesci Paci, włoskiej dziennikarki, ukazała się w 2020 roku nakładem wydawnictwa Prószyński Media. Jest to z jedna z wielu publikacji opowiadających o losach ludzi zgładzonych w obozach przez nazistów. Kryje się w niej jednak także piękno, ukazuje bowiem historię prawdziwej miłości silniejszej niż różnice kulturowe i religijne, a nawet śmierć i piekło obozu.

Dlaczego właśnie ta książka przykuwa naszą uwagę? Otóż bohaterką powieści jest Mała Zimetbaum – Żydówka belgijskiego pochodzenia, która urodziła się w Brzesku w styczniu 1918 r. jako córka Pinkasa i Chai Zimetbaum. Mając 10 lat, w 1928 r. wraz z rodziną wyemigrowała do Antwerpii w Belgii. Mała była bystra, uzdolniona matematycznie i językowo, co okazało się bardzo pomocne w jej życiu. Działała w młodzieżowej organizacji Hanoar Hatzioni. Została aresztowana w 1942 r. i wywieziona do Auschwitz. W obozie poznała pochodzącego z okolic Jarosławia Edwarda Galińskiego, który aresztowany wiosną 1940 roku, mając 17 lat, trafił do Auschwitz w pierwszym transporcie ponad 700 polskich więźniów wywożonych z Tarnowa do Oświęcimia 14 czerwca tegoż roku. Miłość Mali i Edwarda dała im siłę do ucieczki z obozu. Niestety nie cieszyli się swoją wolnością zbyt długo. Pochwyceni, zostali deportowani do obozu, a za ucieczkę skazani na śmierć.

Powieść porusza serce czytelnika i nie pozwala pozostać obojętnym wobec opowiadanej historii. Wątki związane z naszym regionem tym bardziej sprawiają, że może stać się nam bliska.

(AO)

Nowości wydawnicze

☞ Dziewczyna w niebieskim płaszczu
Monica Hesse

Wyd: Wydawnictwo Literackie
powieść, II wojna światowa

☞ Anne z Zielonych Szczytów
Lucy Maud Montgomery

Wyd: Marginesy
powieść obyczajowa, dojrzewanie

☞ Wybaczam ci

Remigiusz Mróz.

Wyd: Czwarta Strona
kryminał

☞ Wirus

Robin Cook

Wyd: Dom Wydawniczy Rebis
thriller

☞ Światło głębin

Frances Hardinge

Wyd: Wydawnictwo Czarna Owca
fantastyka, przyjaźń

☞ Biblioteka

Dave Shelton

Wyd: :Dwukropek
powieść przygodowa

☞ Mbappé : nowy książę futbolu

Yvette Żółtowska-Darska, Jacek Sarzało

Wyd: Wydawnictwo SQN
piłkarze nożni, biografia

☞ Dzień i noc

Dorota Gellner

Wyd: Wydawnictwo Olesiejuk,
książka obrazkowa, wiersze

☞ Mroczne wody

Philippa Gregory

Wyd: Książnica,
powieść historyczna

☞ Diabeł wcielony

Loretta Chase

Wyd: Wydawnictwo Bis
romans historyczny

REKOMENDACJE



Krystyna Barbara Serwin
Prezes stowarzyszenia „Amazonka”

Brzeskie Stowarzyszenie Kobiet z Problemami Onkologicznymi „Amazonka” obchodzi 10-lecie istnienia. Jest to okazja do podsumowania tego etapu działalności i podziękowania tym, bez których nasze funkcjonowanie nie byłoby możliwe. 21 maja w RCKB odbędzie się uroczysta gala jubileuszowa. Spotkanie uświetni wykład onkologa oraz występ kabaretu Sprawa Drugorzędna.

Stowarzyszenie powstało z potrzeby serca, potrzeby pomocy drugiej osobie w sytuacji wydawałoby się bez wyjścia. Głównym nurtem naszej działalności jest organizowanie bezpłatnych badań USG piersi. Nie odmawiamy żadnej kobiecie, bez względu na to gdzie pracuje, ile ma lat i czy jest ubezpieczona. Przez dekadę wraz ze specjalistami z brzeskiego szpitala przebadaliśmy ponad 1700 kobiet. Dla wielu z nich były to badania ratujące życie.

Staramy się szerzyć profilaktykę na różne sposoby. W przeszłości organizowaliśmy wykłady prowadzone przez lekarzy, spotkania z rodzicami przed wywiadówkami szkolnymi oraz uczestniczyliśmy w piknikach rodzinnych. Zaznaczamy swoją obecność podczas obchodów świąt państwowych. Wszystko po to, by uświadomić konieczność profilaktyki jak największej liczbie osób.

Z naszej inicjatywy odbywały się na brzeskim rynku happeningi „Mam haka na raka”, organizowane wraz z uczniami dawnego gimnazjum nr 2 w Brzesku. Od wielu lat w drugą sobotę miesiąca w kościele na Słotwinie odbywają się msze św. dla „Amazonek”. Bierzymy udział w „amazonkowych” pielgrzymkach na Jasną Górę. Dopiero tam, widząc pękające w szwach błonia, można zdać sobie sprawę jak wiele nas jest w całym kraju. Dziesiątki, setki tysięcy kobiet, które przeszły lub przechodzą piekło choroby nowotworowej.

Druga gałąź działalności „Amazonek”, to pomoc kobietom, które zmagają się z rakiem oraz wsparcie i opieka koleżanek po mastektomii. Po usunięciu piersi częstą dolegliwością jest np. obrzęk limfatyczny ręki, uniemożliwiający normalne funkcjonowanie. W związku z tym wielokrotnie organizowaliśmy np. kursy kompresjoterapii i drenażu limfatycznego. Dzięki przychylności władz gminy otrzymaliśmy w 2018 roku salę do ćwiczeń w dawnej bibliotece przy ul. Puszkina, którą wraz z nieistniejącym już stowarzyszeniem „Zawsze Aktywni” wyposażyliśmy ze środków grantowych w sprzęt do ćwiczeń i rehabilitacji.

Nasze działania oraz inne inicjatywy podsumujemy podczas majowej gali. Bądźcie razem z nami.

Kalendarium kulturalne

22 MAJA

Piknik motocyklowy – oficjalne rozpoczęcie sezonu. Dochód przeznaczony na rzecz podopiecznych fundacji Auxilium.

Wzgórze Bocheniec, od godz. 11:00

Zakochany Złodziej – spektakl muzyczny w wykonaniu Spontanicznego Teatru Muzycznego i Grupy 25+.

MOK Brzesko, godz. 17:00

24 MAJA

Spotkanie z Jaśkiem Melą – wydarzenie w ramach cyklu „Bohaterowie codzienności”.

PiMBP w Brzesku, godz. 11:00

26 MAJA

Marek Stryszowski and Big Chichaco Trio – nietypowa mieszanka bluesa, jazzu, poezji i muzyki afrykańskiej w wydaniu koncertowym.

Restauracja Rzym, godz. 19:00

27 MAJA

Zakochany Złodziej – spektakl muzyczny w wykonaniu Spontanicznego Teatru Muzycznego i Grupy 25+.

MOK Brzesko, godz. 19:00

28 MAJA

NoLimits Charity: rozpoczęcie sezonu – charytatywny zlot samochodowy, od klasyków przez profesjonalne rajdówki i driftowozy po supersamochody.

Galeria Odyseja, górny parking, godz. 11:00

2 CZERWCA

Spotkanie z dziennikarzem muzycznym Jerzym Skarżyńskim: Metallica 40th Anniversary Concert 2021 – projekcja koncertu.

MOK Brzesko, godz. 18:00

Muzyka świata: Kriva Drina – muzyczna podróż po Bałkanach.

Restauracja Rzym, godz. 17:00

6 CZERWCA

Turniej szachowy w Mokrzkach – gratka dla miłośników królewskiej gry.

Dom Ludowy w Mokrzkach, godz. 16:00

9 CZERWCA

Ceramiczne drogi – wernisaż prac z Pleneru Ceramicznego dla nauczycieli szkół plastycznych.

PiMBP w Brzesku, godz. 18:00

13-14 CZERWCA

Trzy spotkania z Jędrzejem Rosą – pochodzący z Brzeska niepełnosprawny realizator dźwięku i radiowiec zdradzi swoją receptę na szczęście.

PiMBP w Brzesku

17 CZERWCA

Muzyka świata: Paula Wolski – koncert piosenki Fińskiej.

Restauracja Rzym, godz. 19:00

Wolność dana i zadana



24 kwietnia w sali audytorijnej Miejskiego Ośrodka Kultury odbył się koncert charytatywny, mający na celu wsparcie ogarniętej wojną Ukrainy. Wydarzeniu przyświecały słowa Jana Pawła II: „Wolność jest człowiekowi dana i zadana”. Świat po raz kolejny brutalnie przekonał się o ich prawdziwości.

– Gdy na naszych oczach rozgrywa się kolejna walka o wolność, naszym obowiązkiem jest pomóc i wyrazić głośny sprzeciw wobec wojny – mówił (cytowany w poprzednim wydaniu BIM-u) Krzysztof Szydłowski – perkusista i wieloletni pracownik MOK-u, który był głównym inicjatorem koncertu. To właśnie jego osoba była czynnikiem scalającym to wydarzenie. Występuje on w większości grup, które zaprezentowały się niedzielnego wieczoru. Z pozostałymi wielokrotnie działał w pracy jako akustyk. Stąd roboczy tytuł „MOK i Przyjaciele dla Ukrainy”. Zbiórkę funduszy prowadzili wolontariusze Stowarzyszenia Caritas działającego przy parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku.

Na jednej scenie spotkali się kolejno Miejska Orkiestra Dęta pod

batutą Wiesława Porwisza, Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie”, Grupa Teatralna GT pod kierownictwem Agaty Podłęckiej, schola dziecięca „Ziarenka Nadziei”, kabaret „Sprawa Drugorzędna” i zespół „Kulson Band”. Artystów wspierali soliści: Agnieszka Piekarcz, Kornelia Woda, Maria Kokoszka, Zuzanna Łazarz i Tomasz Łazarz. W sumie przez scenę przewinęło się ponad 120 osób, co czyni koncert jednym z najbardziej spektakularnych i skomplikowanych logistycznie przedsięwzięć organizowanych przez brzeski MOK. Poprzednie tak duże wydarzenia to „Buen Camino” (2014 r.) i „Straszny Dwór” (2017 r.).

Wybrzmiały największe hity polskiej i światowej muzyki m.in. „Heal the World”, „Imagine”, „Chcemy być sobą”, „Jak dobrze mieć sąsiada” czy „Mój jest ten kawałek

podłogi”. Nietrudno zauważyć, że dobór repertuaru nie był przypadkowy. Na szczególną uwagę zasługują autorskie utwory „Pomóż Ukrainie” i „Dlaczego?”, skomponowane przez Krzysztofa Szydłowskiego.

Gościem specjalnym był Michał Pastuch, pochodzący z Ukrainy muzyk i instruktor, związany z wieloma lokalnymi zespołami ludowymi. Wykonał on pieśń „Nie twoja wojna”, napisaną przez Światosława Wakarczuka w 2015 roku, gdy Rosjanie mordowali Ukraińców w Donbasie. Michał Pastuch wielokrotnie podkreśla, że ta wojna trwa już od wielu lat, a nie, jak twierdzi świat, od pamiętnego tłustego czwartku 2022.

Koncert poprowadzili Waldemar Pączek oraz dyrektor MOK-u Ewelina Stępień. W przerwach między występami przyta-

czali oni cytaty prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo, m.in. fragmenty zdalnego przemówienia które wygłosił, podczas rozdania amerykańskich nagród Grammy. I właśnie one są najlepszym podsumowaniem całego wydarzenia: „Co jest największym przeciwieństwem muzyki? Cisza zrujnowanych miast i zabitych ludzi. Nasze dzieci rysują spadające bomby zamiast spadających gwiazd (...). Nasi muzycy noszą kamizelki kuloodporne zamiast smokingów. Śpiewają dla rannych w szpitalach. Ale muzyka i tak się przebija. Bronimy naszej wolności do życia, do miłości, do dźwięku. Na naszej ziemi walczymy z Rosją, która swoimi bombami sprowadza straszną ciszę. Wypełnijcie ją dzisiaj. Opowiedzcie naszą historię”.

(k)



Fot. Mateusz Kotarba

Ortograficzna rywalizacja



XIX edycja konkursu „Mistrz ortografii” odbyła się pod koniec kwietnia w Szkole Podstawowej w Buczu. Organizatorzy, opierając się na dotychczasowych doświadczeniach, wprowadzili w ostatnich latach kilka innowacji, które edukacyjną inicjatywę sprzed kilkunastu lat dodatkowo uatrakcyjniły.

Inicjatywa na **6**

Idea konkursu od początku zakładała nie tylko pogłębianie wiedzy z zakresu zasad ortografii języka polskiego, ale także popularyzację literatury oraz wiedzy o gminie. Autorki konkursowych zadań (dyktanda i testu), którymi w tym roku były Monika Bujak i Joanna Prus, nawiązują w tekstach do aktualnych wydarzeń literackich i do historii gminy. W finałowej rozgrywce, odbywającej się w SP w Buczu, występują najlepsi uczniowie wyłonieni w eliminacjach szkolnych. W tegorocznym finale rywalizowało 31 uczestników z dziesięciu szkół.

Dzięki współpracy nawiązanej z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Tarnowie (obecnie to Akademia Nauk Stosowanych w Tarnowie) za-

sadniczo przyspieszono ocenianie prac, a opiekunom uczniów umożliwiono uczestnictwo w specjalistycznych szkoleniach. Dzisiaj oceną konkursowych prac zajmują się studentki i studenci filologii polskiej (w tym roku było 27 osób), którzy zastąpili w tej roli nauczycieli języka polskiego. Pedagodzy mogą w tym czasie korzystać ze specjalistycznych wykładów poświęconych np. w tym roku wykorzystaniu historii regionu w edukacji polonistycznej lub roli nauczyciela jako przewodnika w drodze od niewiedzy do wiedzy.

W efekcie współpracy z burmistrzem Brzeska Tomaszem Latochą oraz lokalnymi sponsorami udało się także rozwiązać problem transportu finalistów konkursu do szkoły w Buczu, a laureaci mogą cieszyć się z atrakcyjnych nagród. Wszyscy finaliści korzystają teraz ze specjalnego autobusu MPK, którym zastąpiono wynajmowane przez poszczególne szkoły samochody prywatnych firm. Laureaci konkursu wyjeżdżają natomiast z Bucza nie tylko z symbolicznymi statuetkami, ale także z voucherami lub kartami podarunkowymi, uprawniającymi do wejścia do kina, na basen, czy do restauracji.

W sprawnym przebiegu konkursu pomagają wolontariusze z Samorządu Uczniowskiego oraz Rady Rodziców, którzy obsługują punkt informacyjny i dbają o to, by finalistom i ich opiekunom niczego nie brakowało. **(g)**

Dominacja gospodarzy

Gospodarze zdominowali powiatowe eliminacje XLIII Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, które odbyły się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Brzesku. Ich reprezentanci zajęli siedem medalowych miejsc.

W rywalizacji nadzorowanej przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzesku uczestniczyło 25 drużyn, reprezentujących szkoły podstawowe, a klasyfikację prowadzono w dwóch kategoriach wiekowych osobno dla zawodników z roczników 2010-2012 oraz dla urodzonych w 2009 i starszych).



Zawody składały się z trzech konkurencji – testu z przepisów ruchu drogowego, testu skrzyżowań oraz jazdy sprawnościowej na rowerze. Zwycięzcami zmagani drużynowych w grupie starszej zostali uczniowie ZS-P Brzesko, na drugim miejscu zawody ukończyła SP Mokrzyńska, a trzecia była ekipa ZS-P Dębno. W klasyfikacji indywidualnej wszystkie trzy miejsca na podium zajęli reprezentanci gospodarzy: Piotr Strzesak (I miejsce), Wiktor Prokop (II miejsce) i Sebastian Zachara (III miejsce).

W grupie młodszej w konkurencji drużynowej zwyciężyła ekipa ZS-P Brzesko, która wyprzedziła SP Mokrzyńska i ZSiP Złota. Indywidualnie najlepszy okazał się Mateusz Zapiór (ZS-P Brzesko), drugie miejsce zajął jego szkolny kolega Karol Kotra, a na trzeciej pozycji uplasowała się Marlena Koziół (SP Jasień).

Podsumowujący zmagania Tomasz Nosal, Naczelnik WRD KPP Brzesko, wysoko ocenił poziom wiedzy uczestników. – *Wszyscy uczniowie, którzy uczestniczyli w turnieju na szczeblu powiatowym, prezentowali bardzo wysoki poziom oraz umiejętności – podkreślił.* **(w)**

Laureaci XIX edycji konkursu „Mistrz ortografii”

Klasy V-VI

1. Magdalena Kaczor ZSP w Brzesku
2. Gabriela Wręga SP w Porębie Spytkowskiej
3. Julia Legutko SP w Sterkowcu

Klasy VII-VIII

1. Julia Filipowska ZSP w Brzesku
2. Emilia Karaś SP nr 3 w Brzesku
3. Wiktoria Wójs SP w Okocimiu

Brylantowa rocznica

Jubileusz 75-lecia obchodziło pod koniec kwietnia Publiczne Przedszkole nr 1 w Jadownikach. W uroczystości z okazji rocznicy wzięły udział dzieci, ich rodzice, wychowawczynie, przyjaciele, zaproszeni goście, a nawet trzy absolwentki.



Przygotowania do uroczystości trwały kilka tygodni. W roli głównej wystąpiły przedszkolaki, które zaprezentowały artystycz-



Razem z przedszkolami świętował burmistrz Tomasz Latocha.

ny występ z niespodziankami. Po odśpiewanym przez dzieci hymnie przedszkola wystąpiły „starszaki”, czyli „Pszczółki”, którym do tańca akompaniowali Janusz Cierlik oraz Andrzej Soja. „Maluchy”, czyli „Motylki” zaprezentowały się w przedstawieniu przygotowanym przez trzy nauczycielki – Milenę Słowik-Berky, Iwonę Kostrzewę oraz Justynę Sarlej.

Miłą niespodzianką były „gościnne” popisy wokalne i taneczne absolwentek Przedszkola nr 1. Na scenie pojawiły się Zuzanna Nizioł (obecnie Szkoła Podstawowa nr 1 w Jadownikach), Maja Kostrzewa

(Publiczne Przedszkole nr 10 w Brzesku) oraz Julia Kostrzewa (Szkoła Podstawowa nr 3 w Brzesku).

Ostatnim punktem jubileuszowych uroczystości było rozstrzygnięcie przedszkolnego konkursu plastycznego „Za co lubię moje przedszkole?” Jury wskazało 12 laureatów. Nagrody wręczał im burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, który nie zapomniał także o pozostałych dzieciach. Odebrały one upominki w postaci zestawów gier i zabawek, a także sporych rozmiarów kosza słodczy.

W jubileuszowych wydarzeniach obok burmistrza Brzeska

wzięli udział także dyrektor Wydziału Edukacji Kultury i Sportu Urszula Białka, była dyrektor przedszkola Marta Łoboda, dyrektor Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty Joanna Daniec, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jadownikach Tomasz Wietecha, przedstawicielka biblioteki w Jadownikach Marta Gołąb oraz dyrektorki wszystkich przedszkoli z terenu gminy Brzesko.

Bożena Wojtoń, dyrektor PP nr 1 w Jadownikach, pytana o najważniejsze jubileuszowe marnienia wskazała rozwój i dydaktyczne osiągnięcia dzieci, a także zadowolenie rodziców ze świadczonej w przedszkolu opieki oraz satysfakcję nauczycieli z pracy z dziećmi.

(w,g)

JUBILEUSZOWE FAKTY

W latach 1946/1947 utworzono przedszkole w przedwojennej szkole w miejscu obecnego pomnika przy Domu Ludowym. Z opieki korzystały dzieci w wieku od 2 do 6 lat. Posiłki gotowano na mleku i kaszy, codziennie dzieci piły łyżkę tranu. Zabawki były wyłącznie drewniane i szmaciane, a kary cielesne (np. klęczenie na grochu) były dozwolone i stosowano je często.

W latach 1955-1961 przedszkole było czynne przez 5 godzin, serwowano jeden posiłek. W 1963 r. przedszkole przeniesiono do prywatnego domu Kubalów. W 1969 r. przedszkole zmieniło lokalizację na ul. Św. Prokopa 10. Rok później świadczyło opiekę 9-godzinną, a dzieci korzystały z trzech posiłków. Ostatnie przenosiny miały miejsce w październiku 1973, a nową siedzibą został budynek Marii Buciak. W 1982 roku zakończono trwającą dwa lata modernizację budynku przedszkola.

W ciągu 75 lat z opieki w przedszkolu w Jadownikach szacunkowo skorzystało około 3700 dzieci.

Znamy wasze imiona

W siedzibie Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Brzesku odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom piątej edycji Konkursu Historycznego „Znamy wasze imiona” zorganizowanego przez Stowarzyszenie „Pamięć i dialog. Wspólna historia” oraz Miejski Ośrodek Kultury.

W tym roku do konkursu zgłoszono 18 prac wykonanych łącznie przez 26 uczniów z czterech szkół powiatu brzeskiego. Ich poziom był tak wysoki, że jury postanowiło przyznać trzy równorzędne nagrody główne. Otrzymały je Karolina Korwin i Hanna Pajor (za pracę „Tomasz i Maria Bielowie”), Martyna Bodek, Anna Maciaś i Sabina Jaworska (za pracę „Stefania i Tadeusz Zapiórowie”) oraz Maria Prusak i Karolina Szewczyk (za pracę „Opowieść o życiu i przetrwaniu Reginy Riegelhaupt-Kempińskiej”). Wszystkie trzy nagrodzone to dzieła autorstwa uczennic Szkoły Podstawowej w Wojakowej, wykonane pod opieką Iwony Czyżyckiej-Dudy oraz Haliny Czyżyckiej-Goryl. Komisja konkursowa przyznała ponadto dwa wyróżnienia. Otrzymały je Kamila Nycz i Weronika Salamon z Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Brzesku (praca „Historia Ryfki Passler i jej rodziny”; opiekunka: Bernadetta Styczeń) oraz Emilia Dudek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brzesku (praca „Nie byliśmy sami na tej ziemi. Historia zaklętych gogetta oraz Żydów, którzy do niego trafili”, opiekunowie: Dorota Pstrąg, Magdalena Sowa i Marek Wadycki). W konkursie uczestniczyli też uczniowie Szkoły Podstawowej w Mokrzyskach, których opiekunką jest Anna Grocholska.

- *Wielkie podziękowania za wsparcie i współpracę należą się pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury. Jestem bardzo wdzięczna panu burmistrzowi oraz Urzędowi Miejskiemu w Brzesku za ufundowanie nagród dla laureatów – podsumowała Anna Brzyska, główna inicjatorka i koordynatorka konkursu.*

(w)



„Przedszkole” dla seniorów

Po czterech latach nie ma wątpliwości, że utworzenie Dziennego Domu Senior+ w Brzesku było trafioną inicjatywą. Chętnych do korzystania z tej oferty jest więcej niż wolnych miejsc i niewykluczone, że limit zostanie wkrótce zwiększony.

Na początku do nowej idei podchodzono ostrożnie. W pierwszych dniach zgłosiło się 7-8 osób, potem z każdym dniem chętnych przybywało i szybko wykorzystano nie tylko limit 20 miejsc, ale też konieczne stało się uruchomienie listy rezerwowej. – Najwyraźniej dobra opinia o naszej ofercie szybko rozniosła się w środowisku – domyśla się Anna Koczwarą, kierownik Dziennego Domu Senior+ w Brzesku.

Wierni od początku

Wśród korzystających z oferty są zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Najmłodsza z uczestniczących obecnie w zajęciach osób ma 63 lata, zaś najstarsza – 93. Warunkiem koniecznym uczestnictwa w zajęciach jest decyzja dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, do którego trzeba się zwrócić z wnioskiem w tej sprawie. Początkowo decyzja wydawana jest na trzy miesiące, by nowe uczestniczki i uczestnicy mogli poznać ofertę i zdecydować, czy chcą korzystać z niej dłużej. Później decyzje wydawane są już na pół roku. Nowe osoby przyjmowane są w miarę wolnych miejsc. Rotacja ma charakter ciągły, a o rezygnacji z zajęć decydują zwykle względy zdrowotne. Jednak są także osoby,

które z oferty domu korzystają od samego początku.

Lek na samotność

Zdecydowana większość osób przebywających w domu przy ul. Okocimskiej wybrała tę ofertę z powodu samotności. Odbywające się codziennie w dni robocze zajęcia poza różnego rodzaju formami spędzania wolnego czasu, gwarantują towarzystwo innych ludzi. Wspólnie można pograć w karty, szachy lub warcaby, podzielić się codziennymi problemami podczas rozmowy przy kawie, a także wymienić opinie na aktualne tematy. W niektórych przypadkach daje to zaskakujące efekty. Anna Koczwarą wspomina w tym kontekście mężczyznę, który zanim trafił do Domu Pobytu Senior + przesiadywał głównie w oknie swojego domu, ograniczając do minimum kontakty z innymi. - Udział w zajęciach spowodował, że znacznie częściej zaczął spotykać się z członkami swojej rodziny, relacjonując im często wszystko, co się działo u nas – podkreśla. Nie bez znaczenia jest także to, że uczestnictwo w zajęciach mobilizuje do aktywności. Seniorzy żartują, że chodzą do przedszkola, bo codziennie trzeba się

przygotować do wyjścia, o określonej godzinie być gotowym do wyjazdu, a potem dostosować się do harmonogramu zajęć.

Kompleksowa oferta

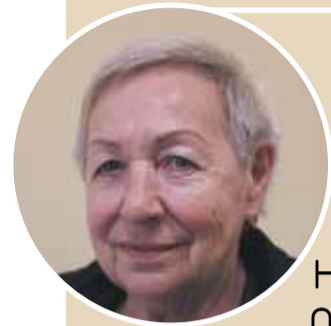
Zgodnie z założeniami oferta domu obejmuje usługi socjalne, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, a także rekreacyjno-sportowe i terapeutyczne. W ciągu dnia seniorzy korzystają z drugiego śniadania i z obiadu. W razie potrzeby mają też zapewniony transport do swojego miejsca zamieszkania. Trzy razy w tygodniu fizjoterapeuta prowadzi zajęcia, organizowane są wyjazdy do kina, teatru i na spotkania z interesującymi ludźmi np. z pisarzami. Dom odwiedzają także prelegenci, dzielący się swoją wiedzą dotyczącą np. zasad żywienia, profilaktyki zdrowotnej, czy bezpieczeństwa. Od czasu do czasu odbywają się wycieczki np. do Ogrodów Sensorycznych w Muszynie, do Krynicy Zdroju, czy Miasteczka Galicyjskiego w Nowym Sączu.

Wspólnie z sanepidem

Dobre warunki lokalowe powodują, że można tu spędzać czas zgodnie z indywidualnymi preferencjami. Obok dużej sali telewizyjnej jest kilka mniejszych pokoi, sala do fizjoterapii, a także dwa tarasy. Do dyspozycji jest także kuchnia i łazienka. Budynek, w którym swoją siedzibę ma także sanepid, znajduje się w spokojnej okolicy, gwarantując uczestnikom idealne warunki do wypoczynku.

(g)

Moim zdaniem



Halina Okas

uczestniczka zajęć

Jestem tu od początku, czyli od czterech lat. Zdecydowałam się na to, bo w domu nie ma co robić – nuda. Tutaj zawsze się coś dzieje. Są wycieczki, wyjście do kina, na basen, czy na kręgle. No i nawiązujemy tutaj nowe znajomości. Odkąd tutaj jestem w moim życiu nastąpiła zasadnicza zmiana. Mieszkam sama i dzięki uczestnictwu w tych zajęciach mogę spędzać czas z innymi ludźmi. Organizowane tutaj zajęcia dają mi dużo zadowolenia.



Jan Laska

uczestnik zajęć

Gdy skończyłem pracę zawodową, pozostałem sam w domu i samotność trochę dokuczała. Mam małą działkę, ale to nie wystarcza. Tutaj jest wiele możliwości spędzania czasu. Trzy razy w tygodniu jest także fizjoterapeuta i pod jego kierunkiem wykonujemy ćwiczenia rehabilitacyjne. Czasem z okazji świąt przygotowujemy drobne upominki dla dzieci z przedszkola, które także odwiedzają nas tutaj. To jest nasz drugi dom.

W 2021 roku koszt utrzymania Dziennego Domu „Senior+” w Brzesku wyniósł ogółem ponad 321 tys. zł, z czego z budżetu gminy sfinansowano ponad 236 tys. zł, a z dotacji budżetu państwa ponad 85 tys. zł.

Wspomnienia

STANISŁAWA ŻUREK



Jedną z najstarszych mieszkanki Brzeska zmarła 17 kwietnia 2022 roku w wieku 105 lat. Urodziła się 1 lutego 1917 roku w Słotwinie. Jej rodzicami byli Stanisław i Kunegunda z d. Stec. Była jedną z siedmiorga rodzeństwa. Od dzieciństwa wykazywała zainteresowanie krawiectwem. Wykształcenie w tym zawodzie zdobyła w jednej z krakowskich szkół, po czym zajęła się szyciem zawodowo, a czyniła to na tyle sprawnie i precyzyjnie, że bardzo szybko zyskała stałe powiększające się grono odbiorców. W 1941 roku wyszła za mąż za po-

chodzącego z Mokrzyck Stanisława Żurka, pracującego wówczas w Państwowej Fabryce Związków Zawodowych w Tarnowie-Mościcach. W kilka miesięcy po ślubie młodzi małżonkowie przeprowadzili się do tego miasta, tam urodził się ich pierwszy syn Wincenty. W 1944 roku niemieccy okupanci dokonali częściowego demontażu fabryki, wskutek czego mąż pani Stanisławy zrezygnował z dalszej pracy, a rodzina przeniosła się do Brzeska, gdzie cztery lata później na świat przyszedł drugi syn państwa Żurków, Józef.

Z Brzeska już nigdy się nie wyprowadzili. Po wojnie nadal zajmowała się krawiectwem. W 1970 roku podjęła pracę w PSS Społem początkowo jako sprzedawczyni w jednym z podległych spółdzielni kiosków spożywczych, by później stanąć za kontuarem bufetu działającego na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Samochodowego i Sprzętu (obecnie Małopolska Wytwórnia Maszyn). W latach 90. ubiegłego wieku przeszła na emeryturę.

FELIKS KIRYK

W niedzielę, 24 kwietnia, w wieku 88 lat zmarł profesor Feliks Kiryk, wybitny historyk, autor ponad 350 prac naukowych, a także kilkunastu książek poświęconych dziejom między innymi Bochni, Kamieńca Podolskiego, Limanowej, Mielca, Nowego Sącza, Proszowic, Sandomierza i Starego Sącza. Współtworzył także Encyklopedię Krakowa oraz Słownik biograficzny historii Polski.

Pod redakcją profesora Feliksa Kiryka i profesora Jana Lacha powstała też wydana w 2006 roku monografia „Brzesko. Dzieje miasta i regionu”. Dwa lata wcześniej na rynku wydawniczym ukazała się książka „Kościoły i parafie miasta Brzeska 1385-2003” autorstwa profesora Feliksa Kiryka i księdza profesora Stanisława Piecha.



W październiku 2005 roku w Regionalnym Centrum Kulturowo-Bibliotecznym w Brzesku miał miejsce odczyt prof. dr. hab. Feliksa Kiryka pt. „Początki dziejów Brzeska”. Jego organizatorami byli Brzeskie Towarzystwo „Gryf”, Miejski Ośrodek Kultury oraz Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna.

Segreguj z nami oleje jadalne

Gmina Brzesko zawarła umowę ze spółką Trafim Oil PL z Ustronia, której zadaniem będzie dostarczenie i obsługa pojemników na zużyty olej jadalny oraz przeprowadzenie kampanii edukacyjno-marketingowej dotyczącej ekologii i idei zero waste.

Na terenie gminy zostanie ustawionych 60 pojemników służących do gromadzenia zużytych olejów jadalnych, które będą zlokalizowane w altankach śmietnikowych, szkołach i przedszkolach oraz w miejscach wskazanych przez zarządców terenów.

Selektywnie zbierane będą wszystkie oleje jadalne i tłuszcze, których używa się w domu podczas przygotowywania żywności. Gdy zostaną zużyte, wystarczy je wlać do dowolnej butelki PET i zanieść do jednego z pojemników. Należy jednak pamiętać, aby butelka była odpowiednio zabezpieczona.

Jak prawidłowo segregować oleje jadalne?

Czy wiesz, że praktycznie wszystkie oleje jadalne i tłuszcze używane w domu mogą być poddane recyklingowi, dzięki któremu mogą zostać wykorzystane ponownie? Niestety, często spotykaną praktyką jest wylewanie zużytego oleju do zlewu – może to spowodować zatkanie się rury kanalizacyjnej, a także jest to szkodliwe dla naszej planety. W jaki sposób prawidłowo i ekologicznie segregować oleje jadalne?

Segregacja odpadów obejmuje wszystkie oleje jadalne i tłuszcze, których używasz w domu podczas przygotowywania żywności. Wystarczy, że wlejesz zużyte oleje do dowolnej butelki PET i zanieś ją do jednego z naszych pojemników przeznaczonych do segregacji oleju. Pamiętaj, aby butelka była odpowiednio zabezpieczona.

Jakie rodzaje olejów powinniśmy segregować?

Poddajemy recyklingowi każdy tłuszcz, którego używamy do żywności. Wszystkie oleje i tłuszcze jadalne – odpowiednio zabezpieczone – powinniśmy wrzucać do pojemnika na olej. Bez względu na to, czy są to oleje słonecznikowe, rzepakowe, sojowe czy palmowe. Także oliwy z oliwek oraz masła i margaryny mogą zostać poddane recyklingowi.

Dlaczego segregacja oleju jest korzystna?

Olej zatyka zarówno rury w domu, jak i w całej sieci kanalizacyjnej. Usuwanie usterek spowodowanymi olejem w rurach, może być bardzo czasochłonne i kosztowne. Co więcej – oleje i tłuszcze nie są całkowicie usuwane w oczyszczalniach ścieków.

Oczyszczony i poddany recyklingowi olej ponownie staje się cennym surowcem do dalszego przetwórstwa przemysłowego. Służy jako dodatek do biopaliw drugiej generacji lub jako surowiec do produkcji paliwa lotniczego pochodzącego wyłącznie z recyklingu. Jeśli poddajemy recyklingowi olej, zmniejsza się konieczność uprawy nasion olejnych do celów przemysłowych, ponieważ jeden olej jest używany dwukrotnie.

Odeszli w kwietniu

Irena Brzezina (89)	– Okocim
Jan Gibała (92)	– Mokrzycka
Stanisław Helak (68)	– Poręba Spytkowska
Tadeusz Leś (74)	– Brzesko
Józef Niedojadło (88)	– Jasień
Czesław Paździora (84)	– Brzesko
Zdzisław Put (70)	– Poręba Spytkowska
Franciszka Salamon (92)	– Jasień
Marta Serwatka (53)	– Brzesko
Andrzej Szydłowski (65)	– Brzesko
Stanisław Topolski (60)	– Jadowniki
Jan Walicki (82)	– Jasień
Edward Węgrzyn (60)	– Okocim
Krzysztof Wójcik (71)	– Brzesko
Jan Zydrón (73)	– Brzesko
Szymon Zydrón (69)	– Brzesko
Stanisława Żurek (105)	– Brzesko

Brzeskie wejście smoków

Blisko 500 zawodników wystartowało w III Mistrzostwach Województwa Małopolskiego w karate tradycyjnym, rozegranych w kwietniu w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Brzesku. Zawody połączone były z eliminacjami do Mistrzostw Polski, a organizatorami tego wydarzenia były Małopolski Związek Karate Tradycyjnego oraz Qi Karate Klub wspierany przez Stowarzyszenie „RADOŚĆ”. Jednym z głównych sponsorów mistrzostw był Urząd Miejski w Brzesku. Zmagania karateków obserwowały tłumy kibiców, zarówno miejscowych jak i przybyłych do Brzeska z całej Małopolski.

Rywalizacja toczyła się w ośmiu kategoriach wiekowych. Rozdano łącznie 278 medali – po 73 złote i srebrne oraz 132 brązowe. Aż 27 krążków wywalczyli reprezentanci brzeskiej filii Qi Karate Klubu – 5 złotych, 6 srebrnych i 16 brązowych. Najbardziej okazałym osiągnięciem może pochwalić się Filip Wojtas, dwukrotny mistrz Małopolski (rocznik 2009-2010). Szczególnie cenne jest złoto wywalczone w kumite, które jest najtrudniejszym elementem treningu karateków. Po jednym srebrnym i brązowym medalu zdobyli ponadto Eliza Gicala, Adam Buchowicz (oboje rocznik 2015-2016), Sławomir Nowak oraz Wiktor Mrówka (obaj rocznik 2009-2010). Najmłodszą brzeską medalistką została Zofia Mrówka (rocznik 2017 i młodsi).



Moim zdaniem



Konrad Irzyk
prezes Qi Karate Klub

Bardzo wysoki poziom sportowy, sprawna organizacja oraz imponująca frekwencja kibiców sprawiły, że te mistrzostwa odbiły się szerokim echem w mediach, a także w świecie sympatyków karate. Dołożyliśmy swoją cegiełkę do tej trudnej w naszych czasach misji, jaką jest promocja idei karate. Myślę, że uczyniliśmy też sporo dla samej promocji Brzeska.

Świadomi jesteśmy też rzeczy niezwykle istotnej, jaką jest pomoc i wspólna praca wielu osób, bez których sukces tego wydarzenia stałby wyłącznie w sferze marzeń. Dziękujemy zawodnikom, rodzicom, trenerom, zarządom klubów, burmistrzowi miasta, członkom stowarzyszenia „RADOŚĆ” i wolontariuszom, bez których nie ruszylibyśmy z miejsca.

Mam nadzieję, że te mistrzostwa przyczynią się do spopularyzowania karate w gminie Brzesko. Jest wiele czynników, dla których warto uprawiać tę dyscyplinę sportu. Karate rozwija każdego nie tylko pod względem fizycznym, ale przede wszystkim mentalnym. W codziennym treningu kładziemy duży nacisk na naukę dyscypliny, na przykład z pozoru tylko błażej cechy, jaką jest punktualność. Karate to także wspaniała przygoda. Samo uczestnictwo w turniejach to okazja do zwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Aspektów przemawiających na korzyść karate jest bardzo dużo, jednak nie sposób wymienić je wszystkie w jednym krótkim komentarzu.

QI KARATE KLUB

Qi Karate Klub ma swoje oddziały w kilku miejscowościach Małopolski, jednak od blisko dwóch lat jego głównym ośrodkiem jest Brzesko. Swoją brzeską siedzibę ma w podziemiach sklepu SPAR położonego przy ulicy Kościuszki 58. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do czwartku. W poniedziałki i środy trenują grupy zaawansowane (kolorowe pasy). Wtorki i czwartki zarezerwowane są dla początkujących. O godzinie 17.30 spotykają się dzieci w wieku od 4 do 6 lat, a o godzinie 8.30 siedmiolatkowie i starsi. Nabór do tych grup trwa nieprzerwanie przez cały rok.

Zajęcia, w których uczestniczy łącznie 150 osób, prowadzi Konrad Irzyk, współzałożyciel, prezes i główny sensei, wielokrotny medalista Mistrzostw Świata, Europy i Polski. On sam karate trenuje od 2006 roku, a w 2014 roku zdał egzamin na czarny pas. W tym samym czasie został po raz pierwszy powołany do kadry narodowej PZKT, w której występuje do dziś. Od 2016 roku jest Dyplomowanym Instruktorem Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. W Brzesku, w ciągu dwóch niepełnych lat wychował już czterech medalistów Mistrzostw Europy – Wiktora Mrówkę, Sławomira Nowaka i Dominika Wielgosza (brąz w konkurencji kata drużynowe) oraz Huberta Śliwińskiego (srebro w konkurencji kata indywidualne).

Medale reprezentantów Brzeska

Złote: Tomasz Makówka, Filip Malik, Hubert Śliwiński, Filip Wojtas (2x).

Srebrne: Eliza Gicala, Adam Buchowicz, Michał Kłós, Sławomir Nowak, Miłosz Wójcik, Wiktor Mrówka.

Brązowe: Martyna Batko, Eliza Gicala, Kamila Kukła, Zofia Mrówka, Maja Nosał, Oliwia Tyrkiel, Adam Buchowicz, Nikodem Kargoł, Filip Malik, Jan Mrówka, Wiktor Mrówka, Sławomir Nowak, Jan Pamuła, Alan Pluszewski, Bartłomiej Porwisz, Dominik Wielgosz.

Koszykarski dreszczowiec w Jasieniu



Aż trzy dogrywki potrzebne były do wyłonienia zwycięzcy finałowego meczu rozegranego w Jasieniu V Memoriału im. Marka Chmielarza – turnieju koszykówki dziewcząt. Zmierzyły się w nim reprezentacje gospodarzy i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brzesku. Ostatecznie zwyciężyła drużyna z Jasienia.

W turnieju rywalizowało 6 drużyn żeńskich z rocznika 2007-2009 podzielonych na dwie grupy. Los sprawił, że już w eliminacjach oba zespoły, które dotarły później do finału, zmierzyły się w pierwszym bezpośrednim pojedynku. Wówczas górą był ZS-P Brzesko, który pokonał przeciwniczki 25:9. W rewanżu podopieczne Tomasa Rogóza wzięły srogi rewanż, chociaż końcowe zwycięstwo osiągnęły po heroicznej walce o każdy skrawek parkietu. W regu-

laminowym czasie gry zanotowano remis. Nierozstrzygnięty wynik obowiązywał jeszcze przez dwie dogrywki. Dopiero po trzeciej zawodniczki z Jasienia mogły podnieść w górę ręce w geście triumfu. Wygrały w stosunku 27:23.

Trzecie miejsce zajęła SP Mokrzyska, czwarte SP Szczepanów, piąte SP 3 Brzesko, a szóste SP Okocim.

Organizatorami turnieju były Szkoła Podstawowa w Jasieniu oraz UKS Feniks Jasień. Puchary,

medale i nagrody rzeczowe dla najlepszych wręczali burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, wicestarosta brzeski Maciej Podobiński oraz dyrektor szkoły w Jasieniu Marzena Łanocha.

Skład zwycięskiej drużyny:

Olimpia Brzyk, Weronika Góral, Julia Dobrzańska, Kamila Jaworska, Wiktoria Konieczny, Anna Mietła, Anna Lis, Emilia Rybacka, Wiktoria Szczupak-Biel, Anna Lis, Gabriela Tobała.

(w)

Marek Chmielarz (ur. 11 czerwca 1968 – zm. 4 maja 2013) był cenionym w środowisku pedagogów i lubianym przez uczniów nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Jasieniu. Za swoje zaangażowanie był wielokrotnie nagradzany przez brzeski samorząd. W 2017 roku zorganizowano po raz pierwszy turniej koszykówki poświęcony Jego pamięci. W ten sposób basketball stał się w gminie Brzesko sportem bardzo popularnym.

W szatni Patrycja Świerczek

■ Ulubiona dyscyplina

Poza bieganiem - łyżwiarstwo figurowe.

■ Największy sukces

Złamanie bariery 40 minut na dystansie 10 kilometrów w Biegu Borzęcińska Dycha.

■ Najbardziej bolesna porażka

Bieg na 10 km na Festiwalu Biegowym w Krynicy (2019 rok), gdzie trasa była z górki, wymarzona pod życiówkę. Byłam bardzo dobrze przygotowana, a tu lipa. Emocje wzięły górę, początek za szybki, a końcówki nie chcę sobie przypominać.



- 41 lat, mieszkanka Jadownik
 - uprawia bieganie
 - Klub Biegowy Perła
- wielokrotna zwyciężczyni zawodów biegowych
- Mistrzyni Polski Fizjoterapeutów na dystansie 20 km

■ Ideał sportowca

Kiedyś Lidia Chojecka, dzisiaj Justyna Święty-Ersetic.

■ Trenerski autorytet

Emil Wzorek, mój trener sprzed lat.

■ Najważniejsze wydarzenie

Co roku czekam na Cracovia Półmaraton Królewski, ponieważ jest tam prowadzona klasyfikacja fizjoterapeutów.

■ Sport i zdrowie

Sport to samo zdrowie, o ile uprawia się go z głową.

■ Pieniądze w sporcie

Są potrzebne, ale czasami można je też wygrać (wybiegać).

■ Sportowe marzenie

Dotyczy moich dzieci.

Nasze legendy

Michał Kostecki



Przed laty zdobywał wielokrotnie medale Mistrzostw Polski Samorządowców w narciarstwie alpejskim i tenisie ziemnym. Brzeskim kibicom kojarzy się jednak przede wszystkim z siatkówką, chociaż przygodę ze sportem rozpoczął od piłki ręcznej.

*Piłkarz ręczny, siatkarz, trener,
działacz sportowy
Ur. 2.02.1949, Brzesko
Kariera zawodnicza
1961-1966 Okocimski (piłka ręczna)
1966-1986 Okocimski (siatkówka)
Kariera trenerska
1986-1993 MKS Gryf Brzesko*

jednak od czasu do czasu wspomagał klub, gdy pojawiały się przejściowe kłopoty kadrowe. Przez 20 lat kariery siatkarskiej kilkakrotnie z kolegami ocierał się o II ligę, walcząc w barażach.

ANIMATOR SPORTU

Od 1993 aż do emerytury, na którą przeszedł w 2016 roku, pracował w Wydziale Edukacji Kultury i Sportu, zajmując się głównie koordynacją szkolnych rozgrywek sportowych. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się organizowane przez niego cotygodniowe wyjazdy na narty. On sam w tej dyscyplinie został kilkakrotnym medalistą Mistrzostw Polski Samorządowców. Podobnie w tenisie ziemnym, w grze deblowej, w parze ze Zdzisławem Grzegorzkiem.

RODZINA

Pochodzi z rodziny o bogatych tradycjach sportowych. Siatkówkę razem z nim uprawiała siostra Urszula oraz bracia Ryszard i Waldemar. Z żoną Ewą w duchu sportowym wychowali też swoje dzieci. Córka Magda przed laty była siatkarka AZS Kraków, a później trenerką w MKS Gryf. Syn Michał wybrał tenis ziemny. Początkowo był graczem Okocimskiego, później trenerem w Wawelu Kraków, w którym szkolił między innymi Joannę Sakowicz, najmłodszą w historii mistrzynię Polski seniorek, a obecnie jego żonę. Wnuczka Michała seniora, Barbara – jak na córkę mistrzyni przystało – uprawia tenis. Od trzech lat jest reprezentantką Polski. Dobrze rokuje na przyszłość najmłodsza wnuczka, Aleksandra, również tenisistka. Jest jeszcze wnuk Michał, jedyny piłkarz w tym gronie.

Waldemar Pączek

- Właściwie moje pierwsze kontakty ze sportem zaczęły się w dniu, w którym rozpocząłem naukę w szkole podstawowej. W drodze do domu zatrzymywaliśmy się z kolegami w Ogródku Jordanowskim, w którym mieliśmy boiska do piłki nożnej, piłki ręcznej i siatkówki. Uprawialiśmy też lekkoatletykę, a szczególnie skok wzwyż – wspomina Michał Kostecki – Najwięcej zawdzięczam panu Kazimierzowi Orlewiczowi, naszemu nauczycielowi wuefu. To on namówił mnie do gry w piłkę ręczną w drużynie młodzików Okocimskiego, której był trenerem.

SZCZYPIORNISTA

To było w 1961 roku. Niepełna 13-letni Michał był najmłodszy w zespole, a jednak bardzo szybko przebił się do pierwszego składu, grając na pozycji skrzydłowego. OKS występował w III lidze, a wśród ich przeciwników był między innymi MKS MDK Tarnów (obecny Pałac Młodzieży) trenowany przez legendarnego Stanisława Majorę, jednego z najwybitniejszych szkoleniowców w historii polskiego szczypiorniaka. Talent młodego Michała został dostrzeżony przez sztab szkoleniowy kadry województwa krakowskiego,

dlatego został do niej powołany jako jeden z dwóch zawodników Okocimskiego – tym drugim był Mieczysław Drużkowski.

Sekcja piłki ręcznej została rozwiązana w 1966 roku z przyczyn naturalnych. Młodzi brzescy szczypiorniści pokończyli szkoły średnie. Część z nich została powołana do wojska, część podjęła naukę na studiach wyższych, a Kazimierz Orlewicz został dyrektorem brzeskiego Technikum na Zielonce i na dalszą pracę trenerską nie starczało mu czasu.

SIATKARZ

Michała to nie zraziło. Bardzo szybko przerzucił się na siatkówkę, stając się etatowym zawodnikiem III ligowej drużyny Okocimskiego. Na jakiej pozycji grał?

- Na każdej – odpowiada – W tamtych czasach nie było tak sztywnych podziałów jak teraz. Byliśmy bardziej wszechstronni. Pamiętam, że w lidze mieliśmy bodaj najniższą średnią wzrostu. Nadrabialiśmy ten brak ruchliwością. Poza tym byliśmy bardzo skocznymi, toteż na siatce walczyliśmy z każdym bez kompleksów.

W barwach siatkarskiej drużyny Okocimskiego grał do 1987 roku. Wprawdzie oficjalnie karierę zakończył pięć lat wcześniej, to

TRENER I DZIAŁACZ

Kostecki po zaprzestaniu czynnej gry z siatkówką nigdy się nie rozstał. W 1986 został sekretarzem w zarządzie MKS Gryf Brzesko. Poza funkcją sekretarza zajmował się trenowaniem drużyny dziewcząt, a czynił to z żoną Ewą, była zawodniczką żeńskiego zespołu Okocimskiego. Szkolił między innymi ... Jolanę Ogar, która zanim została światowej klasy żeglarką, zajmowała się z powodzeniem siatkówką. W strukturach Gryfu działał do 2010 roku, cały czas też występował w barwach OKS-u jako oldboj. Mecz, który najbardziej zapamiętał, starsi panowie rozegrali w 1996 roku, kiedy to w starej hali sportowej usytuowanej na terenie parku Goetzów, podejmowali zespół BKS Stal Bielsko-Biała, świeżo upieczonych ... mistrzyń Polski. Kibice mogli na żywo ujrzeć w akcji między innymi Dorotę Świeniewicz, późniejszą dwukrotną mistrzynię Europy (MVP mistrzostw rozegranych w 2005 roku w Chorwacji). Tym większa satysfakcja, że w tym pokazowym meczu zwyciężyli oldboje z Michałem Kosteckim w składzie.

Tradycyjne orzeszki

poleca Koło Gospodyń Wiejskich „Wisienki” z Wokowic

Rusza sezon na lokalne pikniki oraz większe i mniejsze imprezy plenerowe. Tam bardzo często można spotkać członkinie KGW „Wisienki” z Wokowic, serwujące swoje słynne orzeszki. Musi być w tej przekąsce coś wyjątkowego, bo – jak twierdzi pani sołtys – to jest nasz hit na każdym jarmarku. Ślinka cieknie.

SMACZNE NASIONA

Z orzechami włoskimi jest trochę jak z rybą po grecku i pierogami ruskimi – niewiele mają wspólnego z krajem zawartym w nazwie. W innych krajach występują m.in. orzechy „greckie”, „angielskie” i „perskie”. We wszystkich przypadkach chodzi o owoce tego samego drzewa. Słowo „owoc” pojawia się tutaj nieprzypadkowo. Orzech włoski jest bowiem owocem z rodziny pestkowców. Jego właściwa część to zielona mięsista otoczką, która po wyschnięciu odpada, pozostawiając na gałęzi twardą pestkę. W tej z kolei kryje się część jadalna, czyli nasiono.

HISTORIA CZY LEGENDA?

Orzech do Polski przybył najprawdopodobniej z Włoch. Andrzej Sarwa, autor książki „Sandomierskie legendy” pisze: „Rosną w Sandomierzu orzechy włoskie jakiejś pradawnej odmiany, przez miejscowych zwane „jackami”, a rodzące owoce znacznie większe od tych powszechnie znanych. Ponoć to sam św. Jacek z rodu Odrowążów sprowadził je z Italii, gdy wraz ze stryjem Iwonem i kuzynem Czesławem wybrali się, by świętemu Dominikowi nogi uściskać. Orzechy owe przedziwnej są piękności i dobroci, a i wielkie bardzo! (...) drzewa orzechowe, „jacki” rodzące po dziś dzień spotkać można w na wpół zdziczałych sadach na obrzeżach sandomierskiego Starego Miasta”.

Podobny scenariusz przytacza Maria Ziółkowska w książce „Gawędy o drzewach”. Zgodnie z publikacją w 1218 roku święty Jacek powrócił z Italii z torbą pełną orzechów. Wraz z braćmi klasztornymi posadził je, a sadzonki szybko rozprzestrzeniły się po pobliskich zakonach.

PRZYGOTOWANIE

Większość współczesnych przepisów na orzeszki opiera się na niezwykle ostatnio modnym kruchym cieście. My przygotowujemy ciasto bardziej tradycyjne, takie, jakie nasze mamy pamiętają z młodości. Nie bez powodu można czasem przezczytać, że orzeszki to właśnie „ciasteczka z PRL-u”.



Do przygotowania tej przekąski będziemy potrzebowali przede wszystkim specjalnie wytłaczanej foremki, przypominającej zamykaną patelnię, bądź elektrycznej maszynki do orzeszków. Jedne i drugie można kupić w sklepach gospodarczych w stosunkowo przystępnych cenach.

Do ciasta są nam potrzebne: 3 jajka, 0,5 kg mąki, kostka margaryny, łyżka smalcu, 3 łyżki cukru pudru, łyżka sody oczyszczonej i 2-3 łyżki śmietany. Wszystko dokładnie wyrabiamy i gotowe ciasto wstawiamy do lodówki. Później formujemy z niego kuleczki i układamy w foremce posmarowanej wcześniej olejem. Pieczemy, aż nasze „skorupki” delikatnie się zarumienią.

Czas na masę. Składniki: szklanka cukru pudru, 20 dag drobno posiekanych orzechów włoskich, kostka masła, pół szklanki mleka, kieliszek spirytusu. Orzechy i cukier puder należy zaparzyć w mleku (w takich proporcjach, by powstała gęsta masa). Całość musi ostygnąć. Masło ucieramy i dodajemy schłodzoną masę orzechową oraz spirytus. Bardzo dokładnie mieszamy. Staramy się nie podjadać, bo najlepiej smakuje po połączeniu.

Masą wypełniamy upieczone wcześniej półki orzeszków i sklejamy je razem.

Smacznego!

Koło Gospodyń Wiejskich „Wisienki” z Wokowic jest jedną z najmłodszych tego typu grup w gminie Brzesko. Została założona w 2019 roku. W chwili obecnej działa w nim 14 członkiń, aktywnie wspieranych przez niezrzeszonych przyjaciół. Siedzibą koła jest Dom Ludowy w Wokowicach przy ul. Centralnej 44. „Wisienki” ściśle współpracuje z radą sołectką i lokalną jednostką OSP. Organizują m.in. pikniki, imprezy charytatywne, bale dla dzieci i warsztaty kulinarne oraz biorą udział w różnorodnych projektach jak choćby „Aktywnie i bezpiecznie razem” w 2020 r. Często nawiązują współpracę z innymi KGW działającymi na terenie gminy. Gospodynie z Wokowic świadczą również usługi organizacji imprez okolicznościowych jak komunie, chrzty i jubileusze. W ramach projektu LGD „Kwartet na Przedgórzu”, koło pozyskało środki na stworzenie monografii Wokowic.

Za kulisami

Piotr Kościółek

Koordinator sprzedaży w Vents Group Sp. z o.o., mieszka w Jasieniu, jest pasjonatem fotografii i filmowania, pełni funkcję członka zarządu OKS.

Gdy byłem dzieckiem....

...chciałem mieć zaczarowany ołówek. Chciałem zmieniać świat na lepsze.

Szkoła kojarzy mi się....

...z grupą fajnych ludzi, z którymi przyjaźnię się do dzisiaj oraz z wychowawczynią Haliną Podolańską-Nabożny, która zawsze wspierała i motywowała nas do bycia lepszym człowiekiem i z perspektywy lat mogę powiedzieć, że jej się udało.

Najczęściej marzę o...

...jeepie rubiconie. Symbol wolności i przygody. Pakujesz się, tankujesz i świat stoi przed tobą otworem.

Mam słabość do...

...kawy i wypieków mojej żony. Niech żałuje ten, któremu nie dane było skosztować tych smakołyków.

Nie znoszę...

...fałszywych ludzi.

Moje najważniejsze zasady

życiowe...

Traktuj każdego człowieka, tak jak chciałbyś, żeby cię traktowano.

Moje autorytety...

...to rodzice. Pokazali mi, że ciężką pracą i wzajemnym wsparciem można osiągnąć wszystko, co się chce.

Ulubione miejsce na Ziemi...

...to mój dom położony w miejscowości Jasień, cisza i spokój.

W wolnym czasie najchętniej...

... fotografuję. Jedno zdjęcie mówi więcej niż tysiące słów.



SZKŁO PLAST www.szkloplast.pl
biuro@szkloplast.pl

CENTRUM USŁUG SZKLARSKICH

Lustra | Lacobel | Drzwi, Daszki, Balustrady Szklane | Kabiny prysznicowe



PŁYTY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

14 68 61 660, 691 348 413 Plac Kupiecki 6, 32-800 Brzesko

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez



607 674 555

32-700 Brzesko • ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 2

BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA!

SAMOCODÓW • DOMÓW • MIESZKAŃ • FIRM
 PODRÓŻY • GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE



BUFIX
 Rynek
 32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
 Pon-Pt: 8:00-17:00
 Sobota: 9:00-13:00

Telefon:
 14 663 01 61
 14 663 03 42

warta.

Rynek 4
 32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
 Pon-Pt: 8:30-16:30

www.bufix.pl

Ubezpieczamy
 od ponad **23 lat!**



Kredyt w tempo



Do stu tysięcy na Twoje potrzeby!
 Przyjdź i sprawdź!

Kwota kredytu: od 1.000 zł do 100.000 zł. Okres spłaty: do 8 lat. Dla okresu kredytowania do 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 10,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 8,0%), prowizja 3,6%. Dla okresu kredytowania powyżej 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 9,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 7,0%), prowizja 2,6%. Udzielenie kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta. Istnieje możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 11,35%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 45.000 zł, całkowita kwota do zapłaty 60.222,15 zł, oprocentowanie zmienne 9,82% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 15.222,15 zł (w tym: prowizja 1.170,00 zł, odsetki 14.052,15zł), spłata kredytu nastąpi w 69 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 68 rat w wysokości 855,83 zł, ostatnia 69 rata wyrównawcza w wysokości 855,71 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 28.02.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Brzesko, ul. Mickiewicza 31, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 01 20,
 Filia Brzesko, ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 41 84.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl



BIURO TŁUMACZEŃ

609 266 269

BRZESKO, ul. SOBIESKIEGO 1 (Rynek)

www.lexa.com.pl

TRANSMAT



KAROL SOWA

Zapraszamy!

Od 25 lat na rynku

SKŁAD OPAŁU

POLECAMY TYLKO POLSKI WĘGIEL!

kostka • orzech • eko miał
 eko groszek (specjalny do kotłów z podajnikiem)

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM!

pon-pt: 7:00 - 16:00, sob: 7:00 - 13:00
 e-mail: sowa37@wp.pl www.wegiel-brzesko.pl

32-800 Brzesko ul. Solskiego 37, tel. 14 663 2222, 693 650 240